Nr. 12. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków Piątek 9 Lutego 1923. Rok XLII

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	6.00 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	7800 „
W Polsce				
z przesyłką pocztową	„	„	„	7800 „
W innych państwach	„	„	„	14 00 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Rach. P. K. O. 140 956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 300 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3, ... ników i księgarnia „Rasz" (dawniej J. Lopuszański ...), ulica Szczepańska ... Biuro M. Hupszyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń. **W Warszawie** ..., Jasna 1, ..., Marszałkowska 124, L. i K. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; L. Biotweitz, Marszałkowska 130, B. Bartweitz, Fredry 4, T. Pietraszek Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Onga, Senatorska 12, M. J. Freil, Rymarska 15, ... J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska ..., Wielkopolska agencja reklamy, Św. Marcin 14; **w Wilnie** ... Biakowski-Grabowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, ... I. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein ... Vogler, A. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeigen ... „Ifra", Wollzeile 12, „Inges", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 40·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 60·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy** ... po Mk 80·— od wiersza. Na pierwszej stronie 100 Mk od wiersza. ... 120 Mk od słowa, dla poszukujących pracy ... Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia ... drożej. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" prospekty ... przyjmuje się wedle umowy.

Nasza prawica

Prawicę naszą w Sejmie i społeczeństwie zorganizowała i prowadzi narodowa demokracja. Ona też za nią ponosi odpowiedzialność. Narodowa demokracja jest stronnictwem zwartem. Trzon jej składa się z ludzi, ślepo oddanych swemu programowi, solidarnych, wytrwałych i ofiarnych. Taktyka narodowej demokracji jest energiczna i brutalna. Nie przebiera w środkach. Do celów dąży najkrótszemi drogami, które nie zawsze są zarazem najprostszemi. Ujemne strony demokracji stronnictwo to eksploatuje zręcznie i bez skrupułów. Nie cofa się przed żadną demagogją. Apeluje bez wahania do niskich instynktów mas. Równocześnie zaś zręcznie przez swoich ideologów dorabia różne pięknie brzmiące teorje, których niejasność stoi w prostym stosunku do ich siły przyciągającej i suggestywnej. Wobec przeciwników politycznych narodowa demokracja jest konsekwentna w nieubłaganiu, z jakiem zwalcza ich głównie kalumnią i oszczerstwem. Z tąsamą intensywnością wielbi ona swoich przywódców i bohaterów, urządzając im reklamę w stylu barnumowskim. Jednem słowem jest narodowa demokracja kumulacją wielkiej energji politycznej, któraby mogłaby odegrać w życiu politycznem państwa dużą rolę pozytywną, gdyby nie jedna fatalna okoliczność. Oto talent ściśle politycznego działania stoi w tem stronnictwie właśnie w odwrotnym stosunku do wyliczonych wyżej jego cech agitatorskich i organizatorskich. — W żadnym razie nie dorównuje on jego energji i sile życiowej. Czy się fakt ten przypisze brakowi ludzi o wyższych umysłach w tem stronnictwie, czy też stanie się na stanowisku, że zarówno program tego stronnictwa, jak taktyka, są tego rodzaju, że ludzi o wyższych umysłach wogóle przyciągać nie mogą, na jedno wyjdzie. W działaniu praktyczno-politycznem narodowa demokracja zdumiewa niezaradnością, brakiem szybkiej orjentacji, niezdolnością do postawienia sobie celów jasnych i dostatecznie poważnych. Z wielką energją i wytrwałością umie ona gromadzić różne siły, ale kiedy je nagromadzi i skupi, okazuje się, że nie umie ich używać, że nie potrafi skierować ich w jakieś jedno łożysko, użyć dla wykonania jakiejś jednej, odpowiadającej ich stopniowi pracy.

W ciągu czterech lat istnienia państwa polskiego narodowa demokracja kilkakrotnie miała w ręku pierwszorzędne atuty. Po jej stronie znajdowała się nieraz dynamiczna większość społeczeństwa i opinji szerokich mas. Mimo to ani razu nie udało się temu stronnictwu ująć steru naprawdę w swe dłonie i odpowiedzialnie pokierować sprawami państwa. Zdobyło ono ogromne wpływy, potrafiło usadowić się przez swoich ludzi we wszystkich władzach państwowych, ale rządu w ściśłem znaczeniu ująć nie zdołało. Nie dlatego, aby nie chciało. Przeciwnie, od chwili zamachu Sapiehy na Piłsudskiego i rząd Moraczewskiego, stronnictwo to nie czyni nic innego, jak tylko walczy o władzę i rząd. Jeżeli więc zarówno mimo tak silnie i niefortunnie zarazem manifestowanej woli do potęgi i mimo posiadania nieraz wszystkich objektywnych warunków do osiągnięcia władzy, nie osiągnęło jej jednak, to widocznie przyczyna leży w jakimś organicznym braku tego stronnictwa, przedewszystkiem w jego mentalności.

Do ostatnich wyborów wyruszyła narodowa demokracja w rynsztunku pełniejszym, niż kiedykolwiek. Przedewszystkiem sprzyjały jej okoliczności. Stan państwa był bardzo ciężki. Waluta straszna. Niezadowolenie szerokich mas ogromne, zdolne dorównać tylko ich ciemnocie politycznej i organicznej niezdolności zrozumienia przyczyn własnego położenia. Jednem słowem warunki, wymarzone dla silnego, demagogicznego stronnictwa, które występuje w szranki wyborcze pod hasłem opozycji przeciw wszystkim próbom dotychczasowych, niezdolnych i niezaradnych rządów.

To też narodowa demokracja z łatwością skupiła pod sztandarami swojej koalicji wszystkie żywioły zachowawcze, reakcyjne i nieuświadomione w społeczeństwie. Duch reakcji, który szerzy się w całej Europie, sprzyjał jej wysoce. Reakcji, będącej wyrazem znużenia i przesytu nadmiarem różnych zdobyczy rewolucyjnych i rosnącej śmiałości w przeciwstawianiu się masom, objętych ruchem przewrotowym.

Po stronie narodowej demokracji z minimalnemi wyjątkami stanęła tak ogromna siła, jak duchowieństwo razem ze swoimi politycznie najaktywniejszymi arcypasterzami, którzy posłuch wobec stronnictwa postawili niejednokrotnie wyżej, niż posłuch wobec Stolicy Apostolskiej. Duchowieństwo jest wszędzie znaczną siłą polityczną. W społeczeństwie zaś takiem, jak nasze, jest ono potęgą. Tem większą, że duchowieństwo tym razem odrzuciło wszystkie wyższe względy i oddało się na usługi partji narodowo-demokratycznej z zapałem iście misyjnym. Kazalnice i konfesjonały weszły w ogromnej większości w skład aparatu agitacyjnego narodowej demokracji. Ilościowo zaś i jakościowo są to środki agitacji tak potężne, że nikt inny z niemi równać się nie może.

Obok duchowieństwa niemal w całości w szeregach prowadzonej przez narodową demokrację koalicji stanęło ziemiaństwo polskie niemal »in corpore«. Z reguły bardzo oszczędne i... ostrożne w zasilaniu funduszów publicznych, zawsze skłonne pozostawiać słodkie brzemię ofiar publicznych innym warstwom i klasom, tym razem na cele funduszów wyborczych koalicji prawicowej otworzyło ono szeroko swoje przez konjunkturę targową mocno wypchane kiesy i sypnęło hojnie miljardami. Talentów, myśli, pracy osobistej ziemiaństwo wprawdzie nie dostarczyło, ponieważ w zakresie tych dóbr odznacza się ono od dawna silnem upośledzeniem. Ale partyjny podatek od mogi, przyjmującej dziesięciokrotnie wyższy od państwowego, zapłaciło akuratnie i uprzejmie.

Obok ziemiaństwa stanął wielki przemysł. Tensam potężny wielki przemysł, który z kredytów państwowych ciągnie największe zyski, całą różnicę ze spadku marki chowając do głębokich swoich kieszeni, ten przemysł wielki w opozycji do swego ponad wszelką miarę dobrodusznego wierzyciela-państwa, rzucił również ogromne środki na opłacenie triumfu koalicji prawicowej.

Dokoła tych trzech potężnych filarów: duchowieństwa, ziemiaństwa i wielkiego przemysłu, wiła narodowa demokracja girlandy swojej agitacji z kwiatów, których urokowi i zapachowi ogromna większość społeczeństwa, przy dzisiejszym stanie swojej politycznej kultury, oprzeć się nie potrafi. Wszystkie świętości były zmobilizowane. Wszystkie uzasadnione i nieuzasadnione antipatje i niechęci wprawione w ruch. A wszystko obficie podlane sosem antisemityzmu, który, jak słynna przyprawa do zup »Maggi«, nawet najcieńszą lurę polityczną czyni jadalną i smaczną.

Z punktu widzenia czystej sztuki, robota wyborcza narodowej demokracji była bez zarzutu. Nie brakło jej nawet pewnej stylowości, która pojawia się zawsze tam, gdzie dziełem rządzi jasna myśl i silna, konsekwentna wola. Niejeden nawet z przeciwników narodowej demokracji, widząc ten tak wspaniale rozwijający się jej front bojowy, patrząc na tyle i takiemi barwami grających sztandarów i feretronów, odczuwał pewne łechtanie pod piętami, które wyrażało w szeregu nie dość jasno powiązanych, lecz niemniej łatwo zrozumiałych przysłówków — »właściwie, przecie, niby tego, także —... a jakże«...

Krótko mówiąc, narodowa demokracja zwyciężyła przy wyborach. Wprowadziła do Sejmu 163 pary rąk posłusznych i akuratnych w podnoszeniu się i opadaniu na dany znak. Nie była to oczywiście jeszcze większość absolutna, bo taka wogóle bardzo rzadko dostaje się w udziele jakiemu stronnictwu, przy proporcjonalnem zaś głosowaniu osiągnięcie jej wydaje się »a priori« niemożliwem. Ale w każdym razie była to większość dostatecznie silna, aby posłużyć za fundament bardzo mocny i cokół szeroki dla dorobić się mającej większości parlamentarnej. Dla dokonczenia więc dzieła i ujęcia władzy pozostawało narodowej demokracji jeszcze tylko pozyskać kilkadziesiąt głosów innych stronnictw. W porównaniu z innemi, tak świetnie rozwiązanemi zadaniami oczywisty już drobiazg. Mimo to jednak na tym drobiazgu właśnie narodowa demokracja wykoleiła się ponownie, a to dlatego, że pozyskanie tych kilkudziesięciu sojuszników nie było już rzeczą agitacji tylko, lecz polityki i politycznego talentu.

Jak się to stało, opowiemy następnym razem.

TABLICA KU CZCI PREZYDENTA NARUTOWICZA.

Warszawa, 7 lutego (Tel. wł.) Dziś pod przewodnictwem marszałka Rataja odbyło się posiedzenie w sprawie wmurowania w gmachu Sejmu tablicy ku uczczeniu pamięci ś. p. prezydenta Narutowicza. W konferencji wzięli udział wszyscy wicemarszałkowie Sejmu, dyrektor kancelarji sejmowej Pomyłołski oraz dyrektor departamentu kultury i sztuki. Postanowiono, że tablica wmurowana ma być w westibulu Sejmu. Napis na tablicy zredagować ma marszałek Rataj. Wykonaniem technicznem zajmie się departament kultury i sztuki.

STANOWISKO WICEMINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 7 lutego (Tel. wł.) Sprawa nominacji podsekretarza stanu w ministerstwie przemysłu i handlu p. H. Strassburgera na stanowisko wiceministra spraw zagranicznych **jest przesądzona w sensie pozytywnym.** W najbliższym czasie nominacja ta **zostanie podpisana.** W związku z tem p. Strassburger wyjedzie z początkiem marca do Helsingforsu na konferencję państw bałtyckich. Z chwilą nominacji p. Strassburgera na wakujące stanowisko podsekretarza stanu w ministerstwie przemysłu i handlu powołany zostanie prawdopodobnie jeden z dyrektorów departamentów. Wymieniają p. Dąbrowskiego oraz Malangiewicza.

ODROCZENIE POSIEDZENIA.

Warszawa, 7 lutego (Tel. wł.) Zapowiedziane na dziś posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którem miał być ustalony zakres działania nadzwyczajnego komisarjatu do walki z drożyzną **zostało odroczone,** ponieważ minister Grabski zajęty był w Sejmie, gdzie toczyła się w dalszym ciągu dyskusja budżetowa.

Podpisanie polsko-rosyjskiej konwencji sanitarnej

Warszawa, 7 lutego (Tel. wł.) Dziś w ministerstwie spraw zagranicznych została podpisana **konwencja sanitarna polsko-rosyjska.** Ze strony polskiej podpisał dr Trenkner oraz p. Szumlakiewicz zastępca naczelnika wydziału wschodniego min. spraw zagr., ze strony rosyjskiej radca poselstwa Lorenz oraz chargé d'affaire ukraiński Biesiakowski.

Podział pasa neutralnego

Warszawa, 7 lutego (PAT). Rezolucja Rady Ligi Narodów z dnia 2 bm. w sprawie pasa neutralnego brzmi: Rada Ligi Narodów po poznaniu się z raportem pana Saury przedstawionym w wykonaniu rezolucji z dnia 17 maja 1922 r. oraz uwagami ustnemi i pisemnemi przedstawicieli rządów litewskiego i polskiego w sprawie ustanowienia linji demarkacyjnej w strefach neutralnych, uznając potrzebę położenia kresu w najkrótszym czasie stanowi nieporządku i niepewności, panującemu obecnie w tych strefach, ustanowionych pierwotnie z inicjatywy wojskowej komisji kontrolującej, uchwałą Rady — postanawia, iż **poczynając od dnia 15-go lutego br. oba rządy zainteresowane będą uprawnione do wprowadzenia własnej administracji w częściach strefy neutralnej, określonych jak następuje:** a) **Rząd polski będzie mógł administrować: 1) W rejonie, przez który przechodzi kolej z Grodna do Wilna z wszystkiemi miejscowościami pasa neutralnego aż po Panaszyszki, Urżuleje i Skobska na północ włącznie. 2) Dalej na północ wszystkiemi miejscowościami oznaczonemi w raporcie Saury,** które mają być poddane prowizorycznie administracji polskiej.

b) Rząd litewski będzie mógł administrować na północ od kolei z Panaszyszek, Urżulejów i Skobska wszystkiemi miejscowościami, oznaczonemi w raporcie Saury jako mającemi być poddanemi prowizorycznej admin. litewskiej. 2) W rejonie, położonym na północ od Janiszek i Ornian wszystkimi miejscowościami pasa neutralnego, ustanowionymi dnia 17 grudnia 1920 roku.

c) **W rejonie Suwalk administracja polska i litewska zatrzymuja swoie faktyczne pozycje, które zajmują obecnie.** Linja demarkacyjna w tem sposób określona zachowa charakter **prowizoryczny,** przewidziany w zaleceniach Rady z dnia 17 stycznia i 17 maja 1922 r., przyczem prawo terytorjalne obu państw pozostałoby w zupełności zastrzeżone.

Rada przypomina obu rządom ich solenną obietnice powstrzymania się od wszelkich środków, któremi one rozporządzają dla **rozbrojenia i rozwiązania formacyj nieregularnych,** które znalazłyby się w miejscach, w których upoważnione są one do wprowadzenia swojej administracji prowizorycznej i oświadcza, że niniejsza rezolucja, mająca jedynie na celu pacyfikację okręgów ciężko doświadczonych, jest **ostatnim zaleceniem Rady w sprawie poddanej jej rozważaniom.**

Rozprawa budżetowa w Sejmie

Warszawa, 7 lutego (Tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu całkowicie wypełnione było **dyskusją nad prowizorjum budżetowem.** Przemawiali kolejno Chomiński (Chadecja), Byrka (P. S. L.), Diamand (P. P. S.) i Łypacewicz (Wyzwolenie). Blado bardzo wypadła mowa p. **Chomińskiego,** jedynego mowcy opozycyjnego, natomiast debiut posła Byrki i Łypaczewskiego wysunął ich **odrazu na czoło naszych mowców parlamentarnych.** Pos. Diamand w druzgocący **sposób** skrytykował wczorajszy występ posła Zdziechowskiego, wykazując **niedorzeczność twierdzeń endecji.** Długiego przemówienia posła Diamanda wysłuchała Izba z wielkiem zainteresowaniem, przerywając często oklaskami lub wybuchając śmiechem, gdy pos. Diamand odpowiadał na docinki ze strony prawicy. — Wreszcie opozycja, zniechęcona nierównym pojedynkiem, zaprzestała docinków i wysłuchała już do końca mowy pos. Diamanda.

PIERWSZY DZIEŃ ROZPRAWY BUDŻETOWEJ.

Na wtorkowem posiedzeniu Sejmu odesłano do komisji budżetowej ustawę przywracającą moc ustawom o spożyciu, zużyciu i produkcji na obszarze Rzeczypospolitej. Następnie wygłosił minister spraw zagranicznych p. Skrzyński swoje expose (Podajemy je na innem miejscu. Przyp. red.), poczem przystąpiono **do dyskusji nad prowizorjum budżetowem** na I kwartał br.

Referent budżetowy pos. O s i e c k i przedłożył sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o prowizorjum budżetowem, a następnie zaznaczywszy, że budżet nasz operuje stosunkowo niewielkiemi cyframi w porównaniu z innemi państwami, mowca wzywa Sejm do uchwalenia ustawy, upoważniającej rząd do wydatków w I. kwartale b. r. **w sumie 1.159 miljardów, a w razie dalszego wzrostu drożyzny przekroczenia tego kredytu w granicach 20 proc.,** pozatem do uchwalenia rezolucji wzywającej rząd **do przedłożenia preliminarza budżetowego na r. 1923 do dnia 15 marca, oraz do przedłożenia Sejmowi w jak najkrótszym czasie całokształtu planów podatkowych, oraz do uchwalenia rezolucji, uchwalonej w komisji na wniosek p. Diamanda,** domagającej się uposażenia urzędu statystycznego, któreby umożliwiło mu dokonywanie i ogłaszanie swych badań bez opóźnienia, wreszcie rezolucji na wniosek posła Thugutta, aby przy układaniu budżetu na rok 1923 **rząd uwzględnił potrzeby szkolnictwa ukraińskiego i białoruskiego.** Wniosek mniejszości nie zgadza się na przekroczenie kredytów prowizorjum przez rząd, które powinno nastąpić jedynie na zgodą Sejmu.

Pos. Z d z i e c h o w s k i z prawicy krytykował gospodarkę rządu i w rezultacie imieniem swojego klubu oświadczył, że głosować będzie przeciw prowizorjum budżetowemu.

Zabrał potem głos minister skarbu p. Władysław G r a b s k i.

MOWA MINISTRA GRABSKIEGO.

Minister G r a b s k i rozumie, że naprawa konstrukcji rządu może być celem, lecz nie rozumie, dlaczego środkiem na to ma być **odmówienie rządowi możności naprawy skarbu.** — Mowca wdzięczny jednakże jest referentowi i ostatniemu mowcy, że tak dobitnie podkreślili zgubność emitowania marki. Zapytuje, czy sposobem na niedrukowanie marki polskiej może być odrzucenie prowizorjum budżetowego. Słysząc tutaj silne potępienie drukowania marki oświadcza mowca: »Nabrałem otuchy, że zaniechanie tego drukowania prawdopodobnie się uda« (Oklaski na lewicy) i to niekoniecznie przy pomocy grup mniejszości, ale, zaznaczam, większości narodowej. Następnie minister wnosi o uchwalenie prowizorjum budżetowego.

Najpiękniejszą sprawą jest, zdaniem ministra, uregulowanie podatków. Rząd wniósł następujące ustawy: O podatku **gruntowym, budynkowym** miejskim, przemysłowym i o upoważnieniu **do przerachowania podatków pośrednich.** Wyliczone podatki stanowią całość i łączą się ze sobą. Wyrobienie przekonania o słuszności podatków jest najważniejszą rzeczą. Nadmieniwszy, że budżet oparty być musi **na stałych źródłach dochodowych, minister oświadcza, że potrzeba oprzeć się na złotym polskim.** Opodatkowanie obywateli polskich w stosunku do zagranicy jest wielokrotnie **niższe.** Musimy podnieść wydajność źródeł dochodu nowych przynajmniej **do normy przedwojennej.** Wysokość opodatkowania przedwojennego można przyjąć **za minimum, ale tylko w stosunku do tych, którzy stoją na najniższym stopniu dobrobytu** (Brawa na lewicy), ponieważ jednakże normy przedwojenne nie wystarczają, przewyżkę więc ciężarów muszą ponieść warstwy **zamożniejsze** (Brawa na ławach ludowych). Musimy stosować zasadę progresji w stosunku do tych klas, dla których istnienie Polski posiada szczególną wagę, **dla warstw posiadających.** Musimy jednakże wpierw pokazać, że **sprawa uzdrowienia skarbu leży nam na sercu mimo stosunku do rządu** (Brawa na lewicy i w centrum). Wypuszczenie w dzierżawę kolei i monopolów byłoby tylko zapobieżeniem drukowaniu banknotów może na kilka miesięcy. Trzeba szukać **stałych źródeł dochodowych,** jak o nich właśnie jest mowa w ustawach, które rząd wniósł do Sejmu przed miesiącem. Proszę, aby Sejm uchwalił je rychło, nie czekając na poprawienie się stosunków kolejowych, ani nawet na to, **czy rząd będzie taki albo inny, bo chodzi o to nie rządowi, ale całej Polsce i kompromituje się całą Polskę** (Brawa na lewicy i centrum).

KONIEC POSIEDZENIA.

Dalszą dyskusję nad prowizorjum budżetowem odroczono do środowego posiedzenia.

Pos. C h o m i ń s k i motywował nagłość wniosku w sprawie przedłużenia ochrony dawnych użytkowników rolnych na ziemiach wschodnich. Nagłość wniosku przyjęto, a wniosek odesłano do komisji rolnej. Wnioski nagłe ministerjum skarbu w sprawie opłat stemplowych, podatku spadkowego i przemysłowego w pierwszem czytaniu odesłano do komisji.

Inicjatywa rządu wobec Sejmu

Jak wczoraj donieśliśmy, na posiedzeniu konwentu senjorów odczytano trzy pisma prezydenta ministrów Sikorskiego, z których pierwsze dotyczy osobistego znoszenia się posłów i senatorów z ministrami, dwa inne dotyczą kompetencji komisyj sejmowych i programu prac sejmowych. Te dwa ostatnie listy, przyjęte zostały przez konwent senjorów do wiadomości, a więc aprobowane zostały przez ten organ sejmowy.

Otóż pierwszy z listów tej kategorji dotyczy

STOSUNKU WŁADZ USTAWODAWCZYCH DO WYKONAWCZYCH.

Premjer powołuje się na zasadę, że ciała ustawodawcze i rząd komunikują się wzajemnie przez zabieranie głosu na plenum w trojaki sposób: 1) za pośrednictwem marszałka, 2) przez komisje Sejmu i Senatu, 3) przez poszczególnych posłów i senatorów.

Forma pierwsza jest najłatwiejsza i nie wymaga żadnych komentarzy. Forma druga doprowadziła kilkakrotnie **do zatargów** między niektóremi komisjami a rządem i była nawet powodem czasowego wycofania przez rząd swoich przedstawicieli z pewnych komisyj. Ta forma wymaga dokładniejszego określenia. Ma tu premjer na myśli komisje zwyczajne, wybrane z łona Sejmu i Senatu na podstawie artykułu 29 konstytucji, a nie komisje nadzwyczajne, wybrane na podstawie artykułu 34 konstytucji. Odnośnie od tych komisyj **zwyczajnych** byłoby pożądane uchwalenie przez Sejm odnośnego artykułu regulaminu w **brzmieniu analogicznem do art. 61 regulaminu Senatu.**

Artykuł ten przewiduje formę zaproszenia przedstawiciela władz rządowych na komisję, a w ust. 2 orzeka, że krok komisji na zewnątrz podpisuje marszałek Senatu, sprowadzając w ten sposób formę drugą od formy pierwszej i upraszczając ją znacznie. Przytem jest nieodzowne, aby komisje Sejmu i Senatu **nie wykraczały poza granice swoich uprawnień,** o ile bowiem w pracach swoich mogą domagać się od rządu wyjaśnień, o tyle byłoby sprzeczne, by **komisje uchwalały votum zaufania lub nieufności,** lub »postawienie ministra w stan oskarżenia«, lub wydawały polecenia poszczególnym ministrom, albo ich reprezentantom, lub organom państwowym.

Prawo trzecie streszcza się **w interpelacjach.** Rząd dostosuje się do tego prawa poselskiego, premjer prosi jedynie, aby posłowie ograniczyli się do formalnej drogi interpelacyj. — W myśl artykułu 33 rząd ma udzielić odpowiedzi w przeciągu 6 tygodni.

Odnośnie do ilości posłów (senatorów), którzy mają prawo interpelować, a których liczba określona została konstytucją, rząd poczuwa się do obowiązku zaznaczyć, że art. 27 przewiduje tylko osobiste wykonywanie praw poselskich, więc interpelacje, które jeden poseł (senator) podpisuje za resztę, nie mogą rodzić, zdaniem rządu, **obowiązku odpowiadania za nie,** jako wniesione nieformalnie. Ponieważ interpelacje przysparzają rządowi wiele trudu, proponuje rząd odmienną stylizację art. 555 regulaminu Senatu, w zastosowaniu do Sejmu. Artykuł ten opiewałby:

»Po przyjęciu interpelacji marszałek przesyła ją prezesowi Rady ministrów, by rząd odpowiedział na nią w ciągu sześciu tygodni. W razie nie otrzymania odpowiedzi w tym terminie marszałek może wnieść interpelację na porządek dzienny. Dyskusja nad interpelacją może być tylko w tym przypadku, **gdy Sejm uzna tego potrzebę.** Po ewentualnej dyskusji nad interpelacją Sejm przyjmuje odpowiedź lub nie przyjmuje jej. Odpowiedź rządu na interpelację może być dana na piśmie«.

Premjer podnosi, że powodem częstych nieporozumień były dawniej liczne **interwencje posłów.** Okazały się usiłowania **wydawania poleceń przez posłów władzom administracyjnym I. instancji** (sic!). To doprowadziło do błędnego stosowania przepisów I. instancji. Nie wykonanie poleceń posła groziło interpelacjami, a wykonanie ewentualnemi interpelacjami **przeciwnej strony politycznej.** Zaniechanie tego jest sprawą **pierwszorzędnego znaczenia,** przeto wydaje mi się, że leży w interesie pp. posłów (senatorów), **aby tego rodzaju interpelacyj zaniechać.** Nie ogranicza to w niczem praw pp. posłów (senatorów) o informowaniu rządu o niedomaganiach, co jest nietylko ich prawem ale i obowiązkiem.

Następny list premjera do konwentu senjorów dotyczy

PROGRAMU USTAWODAWCZYCH PRAC SEJMU.

Wychodząc z założenia, że jedynie planowa praca ustawodawcza może obecnie stosunki państwowe naprawić i przyjmując odpowiedzialność **za bieg spraw państwowych,** musi rząd występować wobec Sejmu z wnioskami o uchwalenie takich **środków ustawodawczych,** jakie w danej chwili są mu do wykonania tego planowanego zamierzenia potrzebne. Zarządzenia rządu w pierwszym względzie mają na celu poprawę stosunków **skarbowych i gospodarczych** w państwie. Z tem państwowem zagadnieniem łączy się potrzeba uzdrowienia stosunków urzędów i władz wykonawczych do ogółu obywateli i potrzeba silniejszej ochrony władzy drogą odpowiednich przepisów prawnych i prasowych, oraz konieczność wzmocnienia niektórych instytucyj państwowych i poparcia **stanu urzędniczego** przez oparcie jego uposażenia na silniejszych podstawach i przez uzupełnienie przepisów organizacyjnych w niezbędnych granicach a wreszcie uzupełnienie i poprawa **ustawodawstwa agrarnego** celem zwiększenia wydajności i rozwoju rolnictwa. Na dalszy plan pracy odsuwa rząd wprowadzenie gruntownej reformy w dziedzinie administracji państwowej i samorządowej, która wymaga oparcia na silnych podstawach finansowych, a również dotyczącej organizacji wojska i wreszcie uzgodnienia reszty ustawodawstwa z wymogami konstytucji.

Zgodnie z planem swojej pracy rząd dzieli całokształt zamierzeń ustawodawczych **na cztery grupy.**

Do pierwszej grupy, której parlamentarne załatwienie byłoby pożądane w ciągu zimowej sesji, zalicza rząd: 1) Ustawy skarbowe i gospodarcze (podatkowe), udoskonalenie stanu sądownictwa, organizacja kolei, poczt, telegrafów,

telefonów i innych przedsiębiorstw państwowych 2) Ustawa o ochronie władz i ładu publicznego oraz ustawy niezbędne do uzupełnienia niektórych przepisów organizacyjnych (o powszechnej służbie wojskowej, o stosunku władz państwowych w województwie śląskiem), o inspekcji pracy i opiece społecznej itd. 3) Ustawę o uposażeniu urzędników państwowych. 4) Ustawę agrarną.

Do drugiej grupy, której załatwienie parlamentarne byłoby pożądane **w ciągu sesji wiosennej**, rząd zalicza: 1) Ustawę o organizacji wsi, o samorządzie państwowym wojewódzkim i miejskim. 2) Ustawy o ustroju administracji państwowej i podział administracji państwowej, o izbach handlowych, przemysłowych i rękodzielniczych.

Do trzeciej grupy zalicza rząd: ustawy dotyczące **wojska** i organizacji środków pomocniczych **obrony państwa.**

Do czwartej grupy: ustawy zmierzające do przystosowania reszty ustawodawstwa do wymogów konstytucji. Do tej grupy należy całość **ustawodawstwa cywilnego** (materjalnego i procesowego) i prawa karnego (z procesowem), konkursowego i handlowego i innych dziedzin prawa prywatnego.

Rozpoczynająca się sesja Sejmu zastaje do uchwalenia szereg przedłożeń ustawodawczych, oraz do załatwienia ustawodawczego 13 rozporządzeń rządowych. Przeważają wśród nich wnioski, których mimo przedłożenia ich przez poprzedni rząd Sejm ustawodawczy nie uchwalił. Większość tych przedłożeń należy do **grupy pierwszej,** a obejmuje rozporządzenia skarbowe, projekty ustawodawczo zmierzające do wzmocnienia powagi władz oraz projekty pilnej ustawy agrarnej. Nie rozpatrując szczegółowo reszty przedłożonych projektów, rząd już obecnie przedłożył Sejmowi projekty ustawodawcze, nie wchodzące ściśle w zakres pierwszej grupy, a równocześnie zastrzega sobie możność przedłożenia Sejmowi dalszych projektów w sprawach bieżących, nie cierpiących zwłoki, któreby weszły w zakres grupy pierwszej.

Expose ministra spraw zagranicznych p. Skrzyńskiego

Jak wiadomo, polskie stronnictwo ludowe „Piast" wniosło interpelację w sprawie polskiej polityki zagranicznej, a równocześnie w jednym z organów tego stronnictwa pojawiły się na tle sprawy Kłajpedy gwałtowne ataki na ministra spraw zagranicznych, p. Skrzyńskiego. Do tych ataków przyłączyła się znaczna część prasy endeckiej i w ten sposób powstał znamienny front przeciwko p. Skrzyńskiemu, łączący w swojej jednolitości bardzo sprzeczne żywioły. Nawiązując do owej interpelacji na wtorkowem posiedzeniu Sejmu, minister **Skrzyński** wygłosił obszerne „exposé" **o całokształcie zagranicznej polityki polskiej.**

Minister wywody swoje rozpoczął stwierdzeniem, że polska polityka zagraniczna opiera się na traktatach, które ją powołały do życia. To jest podstawą i punktem wyjścia dla polityki polskiej, stąd też wynika kategoryczny imperatyw solidarności z koalicją na gruncie traktatów i ich wykonaniu. Jednym ze składników tej solidarności jest uczucie wdzięczności ze strony Polaków dla tych narodów, które walczyły także o naszą wolność, obóz, z którym się solidaryzujemy, jest obozem prawa i pokoju. to też obecnie poruszona przez posła Spickermanna orjentacja w„ stronę przeciwną", nie może być aktualna, gdyż obóz przeciwny opiera się na karabinach i armatach. Solidarność, łącząca aljantów, istnieje nadal mimo tarć i przeciwieństw na tle metod postępowania. Solidarność, która wytrzymała próbę ognia, wytrzyma także próbę pokoju. Solidarność ta daje pewne prawa i nakłada pewne obowiązki. Mieści się w niej równorzędność, jako konsekwencja suwerenności, ale także chęć współżycia, porozumienia się i wspomagania wzajemnego. Przeciwieństwem tego jest imperjalizm, o który jesteśmy posądzani, a który zawsze był i jest nam obcy. Najświeższym dowodem tego, jak dalecy jesteśmy od imperjalizmu, jest **sprawa Kłajpedy.**

Mówiąc o przymierzach, p. Skrzyński zdobył się na ciepły akcent, wymieniając Francję i Rumunję. Przymierze nasze z Francją jest podstawowym warunkiem równowagi europejskiej, jest **koniecznością polityczną, jest życiem samem.** Jakiemi zaś uczuciami darzy nas **Rumunja,** to stwierdził p. Skrzyński podczas pobytu swojego w Bukareszcie. Na tle węzłów ekonomicznych dojdzie wkrótce do skutku **konwencja handlowa z Anglją,** a w najbliższym czasie rząd przedłoży Sejmowi do ratyfikacji konwencje handlowe z Japonją i Belgją, tudzież umowę naftową z Włochami. Jest to początek dalszej akcji w przyszłości.

„Jeżeli na końcu wspominam o **Stanach Zjednoczonych** — mówił p. Skrzyński — to dlatego, że, wliczając przymierze i konwencje, dopiero teraz przychodzę do mówienia o tej potędze, z którą mamy tylko przymierze serc, wobec potęgi, która przechyliła szalę zwycięstwa sprawiedliwości i położyła podpis na traktacie wersalskim. Wobec tej potęgi będziemy zawsze dłużni. Jeżeli kiedykolwiek Stany Zjednoczone poczują się powołane do współdziałania w wysiłkach, zmierzających do wygrania pokoju, tak, jak bohatersko współdziałały w wygraniu wojny, to wówczas niewątpliwie przekonają się, że tutaj właśnie u nas jest jeden z tych faktów i elementów pozytywnej, pokojowej pracy".

Wspomniawszy o pracy nad **konkordatem,** podniósł p. Skrzyński „zbliżenie, ścieśniające się coraz ściślej" do Łotwy, Estonji i Finlandji. Rządy tych państw w przekonaniu o konieczności wspólnego omawiania różnych spraw natury ekonomicznej i finansowej, w najbliższych miesiącach zamierzają ponownie urządzić w tym celu konferencję, która niewątpliwie przyczyni się do pogłębienia wzajemnego zaufania i zacieśnienia stosunków.

Stwierdziwszy **dobre stosunki z Turcją,** podniósł następnie p. Skrzyński, że Polska pragnie utrzymać poprawne stosunki z wszystkimi sąsiadami, czego dowodem są **rokowania z Rzeszą niemiecką.** Obszerniejszą wzmiankę poświęcił mówca **panslawizmowi,** który jest właściwie **panrusycyzmem.** Gdyby znikło to widmo, to polityka słowiańska straciłaby to ostrze, które jest skierowane w „pewną stronę".

„Ta **polityka słowiańska** — mówił p. Skrzyński — której stawianie nie jest ani problemem chwili, ani mojem zadaniem, gdyby kiedykolwiek miała przybrać konkretne formy, znajdywałaby nie gdzieindziej, jak właśnie tutaj, w Warszawie, **swoje pole.** W Warszawie, któraby musiała być jednem z centrów duchowych słowiańskiego świata. Panslawizm, źródło tej myśli, **zatruwa ten upiór,** który wypełznął z grobu na zawsze zamkniętego rosyjskiego caryzmu".

Na terenie **międzynarodowym** góruje sprawa **odszkodowań niemieckich.** Niemcy uważają traktat wersalski za „Fetzen Papier" (świstek papieru) i dla obalenia go nie cofają się przed niczem, nawet przed próbą wstrząśnięcia podwalinami socjalnemi w Europie.

„Na drugim punkcie — wywodził p. Skrzyński — budzi się wprawdzie w mniejszych rozmiarach zjawisko niepokojące przez aktualne legendy i oszczerstwa, tudzież prowokacje, które im towarzyszą. **W Kłajpedzie** wielkie mocarstwa, broniące nienaruszalności traktatu wersalskiego, który to traktat poddał ich zwierzchnictwu to terytorjum, nie znalazły dotychczas dla swoich rad posłuchu, a o współudziale rządu kowieńskiego w tej wyprawie przekonawszy się, postawiły rządowi kowieńskiemu ultimatum, którego termin upływa dnia 9 bm. Na innym punkcie rozstrzygnięcie Rady Ligi narodów wywołuje natychmiast niepojęty protest reprezentantów Litwy. Dnia 3 lutego Rada Ligi narodów, kładąc kres nieludzkim stosunkom, które zapanowały w strefie neutralnej, ustaliła linję demarkacyjną, która nie jest definitywną granicą i granicy tej nie przesądza. Sam ten fakt wywołał ze strony litewskiej energiczny sprzeciw, nie pomnąc, iż w razie, gdyby on miał być rzeczywiście definitywnym, naraziłby rząd kowieński na rygor art. 15 i 16 paktu Ligi narodów.

W Kownie jednak doktrynerstwo jest tego rodzaju, że **nie można przesądzać, dokąd ono to młode państwo doprowadzić może.** Można mówić i przewidywać pociągnięcia rozmaitych polityków, prócz tych, **którzy robią politykę samobójczą,** politykę, która nie uznaje autorytetu konferencji ambasadorów, ani autorytetu Ligi narodów, **nie uznaje niczego, oprócz swej wszechpotęgi.** Jakkolwiek będzie się rzecz miała, to przyznane nam z dniem 15 lutego prawo do objęcia administracji w tej części strefy, która została nam przydzielona, **rząd polski wykona i wyraża pewność, a w każdym razie nadzieję, że krok ten nie napotka na trudności, któreby były pożałowania godne.**

Polityka Polski jest na wskroś pokojowa, ale nasza pokojowość nie jest słabością, o czem powinni wiedzieć ci, którzy nas prowokują. Polska, stojąc na straży pokoju, spełnia swój obowiązek, a stojąc równocześnie na straży swoich interesów, idzie solidarnie z blokiem, broniącym autorytetu prawa i traktatów. Wywody swoje zakończył p. Skrzyński następującym zwrotem: „Państwa i narody są niesione do wielkich zadań przez optymizm, który rodzi ideał, albo przeciwnie, są przyginane do ziemi przez pesymizm, który wypełza z materjalnych trosk. Otóż niechaj świat wie, że my wyznajemy ten optymizm, który świadomy jest tego ogromnego skarbu, jaki posiada jego siła ożywcza, która go dźwiga, tego talizmanu, który nam zapewnia w chwili potrzeby jedność mimo wszystko, a którym jest zaklęta w jednem słowie świętem, w wielkiem, ongiś bolesnem, dzisiaj nadziei pełnem słowie. Tem słowem — Polska".

Listy z kraju

(Kor. „N. Reformy").

Nowy Sącz, 5 lutego.

(Z teatru amatorskiego. — Uchwalenie budżetu w Radzie miejskiej. — Bal w ratuszu).

Teatr Towarzystwa dramatycznego wystawił komedję trzyaktową „Gobelin" Jastrzębca-Zalewskiego w niezwykle przepełnionej sali „Sokoła". Zespół aktorski w „Gobelinie" stanął na wysokości, jak na amatorów, niełatwego zadania, przez co zyskał wielokrotne niemilknące oklaski. Na czoło ensamblu wybiły się: p. Filipowiczowa, która w sposób barwny i ujmujący dała nam postać Natalji, p. Zabżówna świetnie odegrała rolę córki Kulbasa, kapitalnym był Andrzej Kulbas, paskarz, grany z wielkim sukcesem przez p. Frydę. P. Buczer odtworzył silny typ w roli Edwarda, pp. Barbaccy Bolesław i Witold, w rolach byli i tym razem ulubieńcami teatru. Dobrze i bez zarzutu grali zresztą wszyscy. P. Heynar i p. Kodrębska zapowiadają dobre rezultaty.

Rada miasta Nowego Sącza na posiedzeniu w dniu 30 stycznia po dłuższej dyskusji uchwaliła budżet na rok 1923. Gmina na podstawie uchwał magistratu i komisji budżetowej ustaliła wydatki w wysokości 324 miljonów, zaś dochody miejskie w kwocie 298 miljonów, zamyka zatem dziś już swój budżet niedoborem 26 miljonów, nie licząc dalszych wahań walutowych. Największe pozycje wydatków stanowią oczywiście pensje urzędników i inne rozchody osobiste w kwocie około 75 miljonów, utrzymanie wodociągów 44 miljonów, nowo zorganizowana straż pożarna 28 miljonów, budowa szkoły 20 miljonów. Z ogólnej kwoty 324 miljonów, zawiera pozycja na oświatę (utrzymanie szkół miejskich) zaledwie 23 miljonów, trochę za mało na miasto około 30 tysiącach mieszkańców.

Wielki bal w ratuszu odbył się dnia 3 bm. przy licznym udziale inteligencji miejskiej. Świat urzędniczy, palestra, korpus oficerski, wielcy kupcy i przemysłowcy, świat lekarski i t. d., stanowili „gros" uczestników. Szczególnie pięknie i bogato reprezentowały się artystycznie wykonane stroje pań ze sfer zamożnej inteligencji. Bawiono się doskonale przy dźwiękach świetnie zgranego kompletu muzyki wojskowej 1 pułku strzelców podhalańskich, w wirze walca i nowoczesnych tańców w pięknie udekorowanej dużej sali ratuszowej. Czysty dochód przeznaczony na budowę gmachu II. gimnazjum państwowego.

Teatrowi polskiemu w Katowicach grozi upadek

„Kurjer Warszawski" zamieszcza alarmujący artykuł pt. „Niedola teatru polskiego w Katowicach". Z artykułu tego przytaczamy następujące szczegóły:

Pomimo sukcesów artystycznych u swoich i obcych, pomimo całego zapału i talentu, pomimo energji swoich kierowników, teatr polski w Katowicach znajduje się obecnie w warunkach opłakanych. Powiedzmy otwarcie: dalszy byt jego zawisł na włosku.

Artyści i artystki, prawie ze łzami w oczach, skarżyli się piszącemu te słowa na straszne warunki materjalne, w jakich muszą pracować. Dość powiedzieć, że gaże, obliczane wciąż jeszcze w markach niemieckich, dziś wobec katastrofy walutowej w Niemczech, zaledwo starczyć mogą na opłacenie mieszkań i to bardzo skromnych. Najwyższa gaża naszych artystów w Katowicach równa się w tej chwili najniższej gaży w innych polskich teatrach prowincjonalnych. Artyści i artystki cierpią głód, jak za najgorszych czasów „cyganerji warszawskiej" i świecą dziurami starych ubrań, bo sprawienie nowego garnituru przekracza już dwukrotnie ich miesięczną gażę.

A przytem te uciążliwe rozjazdy po Śląsku w nieopalonych wagonach, te wędrówki pieszo po błocie w Rybnikach i Pszczynach, gdzie grywa teatr polski, gdy do Katowic zjeżdża trupa niemiecka z Bytomia, te powroty o 2-giej godzinie w nocy w stanie śmiertelnego znużenia, te 12 premjer w ciągu 3 miesięcy; gdyby choć ta praca, wytężona do ostatnich granic, dawała wzamian materjalne zabezpieczenie bytu i życie bez troski o jutro! „Tymczasem — żaliła się brać aktorska — nędza dolega nam coraz dotkliwsza i wywołuje rosnącą depresję".

Władze wojewódzkie zachowuję się wobec tej sytuacji zupełnie obojętnie, a miejscowe „Tow. popierania sceny", gdy zaszła mowa o likwidacji teatru polskiego, odpowiedziało dosłownie: I owszem! Warszawa będzie zadowolona, gdy teatr polski w Katowicach upadnie, bo pozbędzie się kłopotu!

(Przecież nie powinno się dopuścić do tego skandalu, aby teatr polski w Katowicach upadł. Władze warszawskie powinny wkroczyć w tę sprawę. Przyp. „N. Ref.")

KRONIKA

Kraków, 8 lutego.

NA PIĘCIOLETNIĄ ROCZNICĘ OSWOBODZENIA KRAKOWA, komitet, wybrany w roku 1919 z uczestników październikowych, wznawia swoją działalność. Pragnie w pierwszym rzędzie racjonalnie przygotować przypadającą pięcioletnią rocznicę. Chcąc, aby w broszurze, mającej niedługo się ukazać, były podane fakta i osoby w świetle prawdy historycznej, prosi uczestników o podanie do 20 lutego b. r.: 1) swego imienia, nazwiska, stopnia akademickiego, szarży, zawodu, miejsca zamieszkania, 2) opisanie swego udziału w oswabadzaniu; 3) podanie na poparcie dwóch świadków-uczestników i wysłanie tego materjału na ręce dyr. H. Fachońskiego, Kraków, ulica Garbarska l. 13, 1 piętro.

PRZECIW WSTRZYMANIU RUCHU NA LINJI TRAMWAJOWEJ NR 2. Z powodu wiadomości, jaką podała prasa wczorajsza o bliskiem wstrzymaniu ruchu tramwajowego na linji Rynek—Park Krakowski, mieszkańcy dzielnic Czarna Wieś, Łobzów, Krowodrza i Nowa Wieś mają urządzić wiec protestujący przeciw uchwale Rady nadzorczej Spółki tramwajowej. Również do Rady miejskiej ma wpłynąć protest przeciw uchwale, która pozbawia środków komunikacyjnych tych dzielnic ze śródmieściem. W ostatnich czasach w tych dzielnicach wybudowano szereg domów urzędniczych, oraz małych domków czynszowych robotniczych. W interesie licznej ludności, zamieszkałej w tych stronach, należałoby utrzymać ruch kolei elektrycznej na linji Nr 2.

Zaznaczyć należy, że linję tą wybudowano przed trzydziestu laty na użytek tramwaju konnego i wtedy wraz z linją Nr 1 stanowiła ona jedyną komunikację tramwajową w całem mieście. Dopiero w kilka lat potem uruchomiono na tych linjach kolej elektryczną, potem przystąpiono do budowy innych linij. Obecnie po nieprzerwanem 30-letnim krążeniu wozów tramwajowych ma ustać ruch na linji Nr 2. Najlepszym dowodem konieczności utrzymania tej linji jest jej tyloletnie istnienie i fakt, że miasto w tych stronach najbardziej się rozbudowuje.

WYSTĘP P. BERSKIEGO WE LWOWIE. Na zaproszenie dyrekcji teatru lwowskiego wystąpił tam gościnnie w dniu 5 bm. p. K. Berski, artysta teatru „Bagatela" w swej popisowej roli Stieglitza. Krytyka lwowska występ p. Berskiego oceniła b. pochlebnie.

REDUTA ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO osiągnęła w tym roku rekord powodzenia i należała pod każdym względem do najświetniejszych zabaw tegorocznego karnawału. Rozpląsany Kraków zjawił się niemal w komplecie, a blask toalet i kostjumów, ożywienie towarzyskie, dobór uczestników płci obojga nadały zabawie piętno wytwornej zabawy. Już na samym wstępie uderzało wchodzących gustowne urządzenie westibulu, gdzie rozbili namioty wróżbici, sprzedający losy na loterję fantową, której najponętniejszym objektem był prześliczny warchlak obok rzeszy ptactwa i drobiu. Gospodarowali tu z powodzeniem i dużym finansowym efektem pp. Jednowski, Szymborski, Miarczyński z sekretarzem Nowińskim. W salonie dunskim, obok sali balowej, było królestwo szampana, gdzie władały pospołu z dyr. Trzcińskim urocze artystki panie: Hallerowa, Bednarzewska, Kopczewska, gromadząc dokoła siebie elitę plutokracji, żądnych łaskawego uśmiechu władczyń sceny. Na sali balowej rozległy się około g. 12 dźwięki orkiestry pod batutą kap. Tessarzika i rozpoczął się wir tańca, początkowo wielce utrudniony z powodu natłoku przybywających masek. Z sali przylegającej, z której usunięto częściowo stoły restauracyjne, dobiegały rytmiczne odgłosy zespołu „jazz-bandu", a niebawem i ta sala zaroiła się po brzegi wirującemi parami, zlewając się z salą balową i przedsionkiem w jedno wielkie rojowisko taneczne. Obraz całości imponował barwnością, bogactwem i różnorodnością kostjumów i strojów, a pod koniec, gdy większość masek zdjęła larwy, zdumiony Kraków zobaczył niebywałą ilość olśniewających urodą i wdziękiem tancerek, bajader, kolombin, pająców i arlekinów.

Oficjalny Kraków reprezentowało w pierwszym rzędzie prezydjum miasta w osobach pp. Rollego, Sarego i Wielgusa, przybyli też reprezentanci przemysłu i finansjery krakowskiej niemal w komplecie, sfery uniwersyteckie, świat lekarski, a wreszcie świat handlu Łańcuszkowego, pospolicie paskarstwem zwany, który strzelał szampanem przy stolikach w dolnej sali Starego Teatru, skąd płynęła nieustająca fala ludzka do sal balowych, gdy gra świateł kolorowych zamieniać zaczęła widownię w świat zaczarowany. Królowej nie ogłoszono, ale w licznym zastępie błyszczących wspaniałością kostjumów i urodą pań, zwracały w pierwszym rzędzie uwagę stroje i kostjumy pań: mec. Kl., artystki teatru p. Sk., drowej E., prof. Hł., mec. Żak., pani Ba., pani Kul., pny Sud., które budziły podziw i zainteresowanie świata kobiecego. Biały dzień jaśniał już dawno, gdy milknąć poczęły dźwięki ostatniego fox-trotta i rozochocone pary odpływać poczęły do domu, unosząc wspomnienie jednej z najpiękniejszych zabaw tegorocznych.

KADENCJA LUTOWA SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH w sądzie okręgowym karnym w Krakowie rozpoczyna się dnia 12 bm. Na razie naznaczono kilka tylko rozpraw, między innemi większość „prasówek".

MASARZ PRZED SĄDEM. Wczoraj przed sędzią Frączkiewiczem toczyła się rozprawa w sądzie okr. karnym w Krakowie przeciw Adamowi Dębińskiemu, właścicielowi masarni przy ul. Madalińskiego w Dębnikach. Masarza oskarżono o sprzedawanie zepsutej, szkodzącej zdrowiu kiełbasy, po spożyciu której zachorowała cała rodzina Dudziaków. Po przeprowadzonej rozprawie sędzia wydał wyrok, skazujący Dębińskiego za zaniedbanie w przyrządzaniu kiełbasy na 5 dni aresztu i 100 mk. grzywny. Dębiński zgłosił zażalenie nieważności.

ZWYRODNIENIE. W r. 1919 powrócił z wojska do wsi rodzinnej w Rajbrocie 39-letni Michał Tresta. Początkowo żył on w zgodzie z żoną, jednak po pewnym czasie z niewiadomych powodów żona Tresty zabrawszy 5-letnią córeczkę, wyjechała z nią do Inowrocławia, zostawiając w domu list do sąsiadów, z zawiadomieniem, że do męża nie wróci. Przy końcu r. 1922 Trestowa zachorowała ciężko, a przed śmiercią zwierzyła się krewnym, że powodem jej ucieczki z dzieckiem od męża było jego zwyrodnienie w stosunku do 5letniej córeczki. Po śmierci Trestowej, krewni jej donieśli prokuratorze o tajemnicy, jaką zwierzyła im umierająca Trestowa. Wczoraj przed trybunałem orzekającym w sądzie okręgowym karnym w Krakowie pod przew. sędziego Markiewicza odbyła się rozprawa przeciw Treście. Przesłuchano jego córeczkę, która zeznaniami obciążyła ojca. Po przeprowadzonej rozprawie skazano Trestę na 1 rok ciężkiego więzienia.

ŚMIERTELNY SKOK Z POCIĄGU. Onegdaj przed południem doniesiono do policji krakowskiej, że Michał Ćwik, jadąc pociągiem z Tarnowa do Krakowa wyskoczył z wagonu na przestrzeni między Tarnowem a Bochnią tak nieszczęśliwie, że rozbił sobie głowę i poniósł śmierć na miejscu. Bliższe szczegóły strasznego wypadku, jakoteż przyczyna, dla której nieszczęśliwy wyskoczył z pociągu, dotąd nie zostały zbadane.

KRADZIEŻ SKLEPOWA. Do sklepu D. Schreibera przy ul. Florjańskiej 32 przyszło wczoraj dwóch osobników, którzy po dłuższem oglądaniu towarów wyszli, nie kupiwszy niczego. Po ich odejściu stwierdziła właścicielka sklepu brak sztuki czarnego jedwabiu, wartości 2½ miljona mk.

OŁÓWKI ZAMIENIONE W KAMIEŃ. Do policji doniósł p. Aron Reich, handlarz papieru z Bochni, że przed kilku dniami wysłał z Pruszkowa koło Warszawy do Bochni skrzynię ołówków. Po odebraniu transportu w Bochni okazało się, że w skrzyni zamiast ołówków znajdował się wielki kamień wagi 18 kg. Policja wdrożyła dochodzenia za sprawcami kradzieży.

EPIDEMJA KRADZIEŻY KIESZONKOWYCH. Wczorajsza kronika policyjna zanotowała kilka drobnych kradzieży kieszonkowych, dokonanych na targu tandetnym, na placach miejskich i w pociągach.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

POL. TOW. KRAJOZNAWCZE, oddział w Krakowie zaprasza wszystkich swych członków na walne zebranie, które odbędzie się w niedzielę, 11 lutego o godz. 11 w sali 39 Uniw. Jagiel. (I p.).

Z RUCHU HARCERSKIEGO. Walne zebranie Krak. Koła Przyjaciół Harcerstwa wraz z referatem dr Strumiłły pt. „Kongres skautowski w Paryżu" odbędzie się w niedzielę, 11 bm. o godz. 11 rano w sali Kopernika Uniw. Jag.

Z TOW. IM. DANTE ALIGHIERI. W piątek, dnia 9 bm., o godzinie 6 wieczorem, w sali nr 4 Collegium Novum (parter na lewo) wygłosi p. Aleksander Ślączka po włosku odczyt pod tytułem: „Wspomnienia z dwóch lat niewoli we Włoszech w czasie wojny". Wstęp 200 Mkp. na cele Towarzystwa

KOOPERATYWA MIESZKANIOWA przy placu Jabłonowskich w Krakowie, której celem jest dobro obywateli, poszukujących mieszkań, zawiadamia wszystkich, którzy się interesują jej powstaniem, że zebranie konstytuujące odbędzie się w piątek, 9 lutego o godz. 6 wieczorem w sali Izby handlowej przy ul. Długiej.

ZEBRANIE TOWARZYSKIE TARNOWIAKÓW odbędzie się w Krakowie dnia 24 bm. o godz. 7 wieczór w refektarzu OO. Karmelitów na Piasku. Komitet zaprasza na to zebranie wszystkich w Krakowie mieszkających Tarnowiaków.

Z kraju i ze świata

RAUT U PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Kancelarja cywilna prezydenta Rzeczypospolitej nadesłała do biura sejmowego 186 imiennych zaproszeń dla posłów i senatorów na raut, który ma się odbyć w dniu 10 bm. u prezydenta.

PREZYDENT RZECZPOSPOLITEJ NA PRZEDSTAWIENIU „PASTORAŁEK". „Kurjer Polski" podaje, że wczorajsze przedstawienie „Pastorałek" w teatrze „Reduta" zgromadziło następujące osoby: Prezydenta Wojciechowskiego z żoną, synem i córką, marszałkową Piłsudską z dziećmi, jenerałową Sikorską z córką, marszałkową Ratajową z córką oraz żonę angielskiego posła Maksa Muellera i włoskiego Tomassini. Po skończonem przedstawieniu dyrektor teatru Osterwa złożył podziękowanie Prezydentowi Rzeczypospolitej za łaskawe przybycie, zaś Prezydent wyraził mu swoje zadowolenie z powodu przedstawienia.

REKTOROWIE WYŻSZYCH UCZELNI U PREMJERA. (Tel. wł.). Dziś przed południem premjer Sikorski przyjął rektorów wyższych uczelni polskich, którzy przedłożyli mu dezyderaty uczelni i grona profesorów.

HISTORYCY POLSCY I ZJAZD W BRUKSELI. Z okazji piątego zjazdu międzynarodowego historyków, który odbędzie się dnia 5 kwietnia w Brukseli, wydział wykonawczy komitetu polskiego zjazdu wydał odezwę, wskazującą na znaczenie tego kongresu, zwłaszcza, że Polska po raz pierwszy wystąpi na nim w charakterze państwa niepodległego. Po raz pierwszy dopiero — głosi odezwa — otwiera się przed polską nauką możność równorzędnego obok innych wystąpienia na tem właśnie forum narodowem. Dziejopisarstwo polskie może i powinno się tu zmierzyć pod względem zasobów naukowych i intelektualnych, z wystąpieniem cudzoziemców, a przedstawiciele historycznej wiedzy poskiej z przedstawicielami innych narodów świata. Odezwę podpisali: profesor Kochanowski, Handelsmann, Abraham, Kumaniecki, Konczeny, Kutrzeba i inni.

PROJEKT USTAWY PRASOWEJ. (Tel. wł.). Jutro rano w prezydjum Rady ministrów odbędzie się konferencja międzyministerjalna, na której ma być rozpatrywany projekt ustawy prasowej, opracowany przez wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych.

DORAŹNE ŚCIĄGANIE KAR. (Tel. wł.) Komisarz rządu na miasto Warszawę w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych zerwał z dotychczasowym systemem ściągania kar pieniężnych w tym sensie, że kary nałożone, będą natychmiast ściągane niezależnie od rekursu, jaki mogą wnosić skazani do wyższej instancji.

W SPRAWIE WYBORÓW NA WOŁYNIU. (Tel. wł.). Jedno z pism warszawskich podało wiadomość, jakoby sąd najwyższy miał unieważnić wybory na Wołyniu. Jak się dowiadujemy, decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

WYLEW WISŁY POD WARSZAWĄ. (Tel. wł.) Woda na Wiśle podniosła się dziś gwałtownie i wystąpiła z brzegów pod Warszawą. Poziom wody na Wiśle podniósł się o 1½ m.

WYLEW WARTY W CZĘSTOCHOWIE. Skutkiem długotrwałych deszczów, topnienia śniegu i lodów oraz ulewnej nawałnicy piątkowej, spokojna zazwyczaj Warta wystąpiła z brzegów, zatapiając szeroko przedmieścia i okolice Częstochowy.

PROCES KOMUNISTYCZNY W ŁODZI. Wczoraj przed sądem okręgowym w Łodzi odbyła się rozprawa przeciwko młodocianym komunistom, a mianowicie przeciwko: Róży Orbachównie, liczącej lat 16, studentce, 16-letniemu Dawidowi Jakubowiczowi, 16-letniemu Abramowi Ojzerowi, 29-letniemu Feliksowi Kaftanowi i 24-letniemu Bolesławowi Zajdlowi. Z aktu oskarżenia okazało się, że Róża Orbachówna rozrzucała wśród uczestników pochodu, zorganizowanego przez komunistów w dniu 1 maja odezwy o treści podburzającej. Obwiniony zaś Ojzer wygłosił na Placu Wolności w Łodzi podburzającą przemowę w żargonie, zakończywszy ją okrzykiem: „Niech żyje dyktatura proletarjatu!", „Niech żyje Rosja sowiecka!". Zajdlowi i Kaftanowi zarzuca oskarżenie niesienie sztandaru komunistycznego.

Rozprawa rozpoczęła się o godz. 10 rano i trwała bez przerwy do godz. 6 wieczorem. Wyrokiem sądu skazani zostali R. Orbachówna na półtora roku ciężkiego więzienia, F. Kaftan na 1 rok, Jakubowicz, Ojzer i Zajdel na 2 lata ciężkiego więzienia.

UROCZYSTOŚĆ JUGOSŁOWIAŃSKA WE LWOWIE. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym odbyła się w Kasynie i Kole literackiem uroczystość jugosłowiańska św. Sawy. Pierwszą swą wielką uroczystość narodową, święconą 1 grudnia na pamiątkę złączenia się ziem jugosłowiańskich, obchodzono już na ziemi polskiej w Warszawie. Druga, dzień ich patrona (27 stycznia) święcona ma być z pewnem opóźnieniem we Lwowie. Święty Sawa, to postać potężna w dziejach Serbji, którą za patrona swego przyjęła dziś cała, zjednoczona, południowa Słowiańszczyzna.

Uroczystość św. Sawy odbyła się pod protektoratem wojewodziny Grabowskiej, p. Emilji Jędrzejewiczowej i ambasadora Jugosławji, Simića w Warszawie, który w tym celu przyjechał dzisiaj do Lwowa. Uroczystość urządzało „Društvo jugoslovenskih akademičara" we Lwowie.

WYSIEDLANIE UCHODŹCÓW ROSYJSKICH. Rozporządzenie min. spraw wewn., nakazujące wysiedlanie rosyjskich uchodźców, którzy przybyli do Polski po dniu 12 października 1921 w mieście Lwowie weszło już w życie. Biuro dla spraw uchodźczych przy dyrekcji policji od szeregu dni odstawia do granicy rosyjskiej transporty uchodźców, każdy złożony z kilkudziesięciu osób. Ponieważ wielu uchodźców uchyla się od wyjazdu, przeprowadzane są rewizje domowe, oraz obławy po hotelach.

ROZPRAWA SĄDOWA O RABOWANIE DWORÓW POLSKICH. Ze Lwowa donoszą: Wczoraj przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciwko Szurmiakowi i towarzyszom, oskarżonym o rabowanie dworów polskich. Tło rozprawy jest następujące: W czasie inwazji ukraińskiej powstał w okolicach Sokala oddział wolnych kozaków z niejakim Szurmiakiem, bogatym gospodarzem z Komarowa, na czele. „Wolne kozaki" rabowali dwory polskie i mordowali a nawet targnęli się na władze wojskowe ukraińskie. Planowano nawet wymordowanie oficerów ukraińskich i w tym celu szła już wyprawa na Sokal. Po drodze zamordowany został żandarm ukraiński Miron Melnyk, nie należący do „wolnych kozaków".

WIELKI POŻAR W PIASKACH POD LWOWEM W nocy na 31 ub. m. o godz. 11 wybuchł pożar w zagrodzie Iwana Bydenia, gospodarza z Piasków obok Szczerca. Ogień wzniecony silnym wiatrem przerzucił się wkrótce na sąsiednie domostwa i tylko dzięki niezwykle energicznej akcji ratunkowej zdołano ocalić resztę domów od gwałtownie rozszerzającego się pożaru. Pastwą płomieni padły zabudowania, należące do czterech gospodarstw. Obliczona w przybliżeniu strata wynosi około 22 miljonów marek. Śledztwo przeprowadzone wykryło, że sprawcą tego pożaru jest Seńko Byden, brat poszkodowanego Iwana, który podpalił dom brata, mszcząc się na nim za to, że wyrzucił go ze swego domu.

NIEUCHWYTNY KS. OKOŃ. (Tel. wł.). Kurja biskupia w Przemyślu poszukuje już od [illegible] czasu posła Okonia celem doręczenia mu [illegible], odbierającego mu święcenia kapłańskie. [illegible] kurja biskupia nadesłała pismo z wyrokiem na ręce marszałka Rataja dla wręczenia go posłowi Okoniowi. Ponieważ ks. Okoń [illegible] nie przyjął, powędrowało ono z powrotem do Przemyśla.

DZIECIOBÓJSTWO. Stefanja Koza z Trzpis (pow. Nowy Sącz) urodziła dwojaczki (chłopca i dziewczynkę), poczem wkrótce [illegible]. Następnie włożyła zwłoki do [illegible] skrzynki, zabiła ją deskami i [illegible] komory, nakrywając [illegible]. Zbrodnię wykryła miejscowa policja i wyrodną [illegible] aresztowała.

ZAMORDOWANIE OFICERA WOJSK POLSK. W nocy z 2 na 3 bm. zamordowany został w Katowicach w sposób skrytobójczy chorąży wojsk polskich Augustyn Świder, znany działacz i poeta ludowy na Górnym Śląsku. Sprawcą morderstwa jest Władysław Kulig, plutonowy 73 pp, pochodzący z Bydgoszczy. Sprawcę ujęto i osadzono w więzieniu wojskowem w Katowicach.

WIEŚCI Z UKRAINY. (Tel. wł.). „Gazeta Poranna" donosi z pogranicza nad Zbruczem, że chłopi prawosławni prowadzą terorystyczną agitację wśród katolików za prawosławiem, grożąc opornym śmiercią względnie wypędzeniem z kraju. W powiecie kamienieckim jest zupełna [illegible] polskiego.

Z Winnicy donoszą, że skazani w znanym procesie kamienieckim ks. Dworzycki i Styszko cierpią głód i zimno w więzieniu. Współtowarzysz ich ks. Niedzielski, osadzony w celi bez okien, a przy-

tem głodzony zmarł w więzieniu. Zmarli również w więzieniu 3 nauczycieli Wikliński, Zaleski i Lachowicz, skazani za wykład religji w szkołach.

RUCH POWSTAŃCZY NA UKRAINIE. „Gazeta Lwowska" donosi. W ostatnim czasie w różnych rejonach Ukrainy sowieckiej, a w szczególności w guberniach: odeskiej i zaporoskiej ukazały się znowu dość znaczne oddziały powstańcze, występujące pod hasłem: „Precz z komunistami i z sowietami"!

Wedle urzędowych relacyj ruch powstańczy znajduje czynne poparcie ze strony głodujących włościan, zwłaszcza przy napadach na rządowe składy aprowizacyjne. „Najazdy" band dokonywane są na miasteczka i wsie, gdzie „sądem lyncha" powstańcy mordują komunistycznych działaczy, oraz niszczą i rabują wszelkie zapasy zboża. Było też kilka wypadków napadu na pociągi ze zbożem podczas ich postoju na stacjach.

Do jakiego stopnia ruch ten wzmógł się w ostatnim czasie, świadczy fakt, iż głównodowodzący siłami zbrojnemi Ukrainy sowieckiej, Frunze, był zmuszony dla stłumienia ruchu wyznaczyć specjalne oddziały jazdy t. zw. „wyjątkowego przeznaczenia", ponieważ zwyczajne oddziały wojskowe nie wykazują należytej energji i siły przy ściganiu powstańców.

Trzeba dodać, że ruch ten pozbawiony jest wszelkich cech narodowych, a powstał i szerzy się wyłącznie na tle nienawiści do komunistów.

LOSY HABSBURGÓW. Były arcyksiążę austrjacki, Leopold Ferdynand, zrzekł się, jak wiadomo, w roku 1902 praw do tronu austrjacko-węgierskiego, oraz wszelkich tytułów i otrzymawszy od dworu habsburgskiego 200.000 franków gotówką, tudzież zapewnienie renty rocznej, przeniósł się do Szwajcarji, gdzie przyjął obywatelstwo szwajcarskie pod nazwiskiem Leopolda Wölflinga. Po wojnie jednak i przewrocie, który dokonał się w Austrji, Wölfling powrócił do Wiednia. Oczywiście, o rencie nie było już mowy, były więc arcyksiąże musiał zabrać się do pracy zarobkowej. — Najpierw otrzymał posadę w Deutsche Bodenbank lecz wkrótce porzucił to stanowisko i obecnie pracuje w pewnem Towarzystwie handlowem. Niedawno ogłaszał w dziennikach wiedeńskich, że podejmuje się tłumaczeń na język francuski i angielski. Leopold Wolfling liczy teraz 55 lat i mieszka bardzo skromnie w dzielnicy wiedeńskiej Hietzing.

OLBRZYMI „ZEPPELIN". „N. Fr. Presse" donosi z Berlina: W wielkich dokach Zeppelina nad jeziorem Bodeńskiem budowany jest krążownik napowietrzny, zamówiony przez rząd amerykański. Balon ten ma tego lata odbyć podróż z Berlina do Chicago bez lądowania po drodze.

ŚMIERĆ KARDYNAŁA. Telegram z Rzymu donosi o śmierci kardynała Prisco, arcybiskupa Neapolu.

ZGON ZWYCIĘZCY Z NAD RZEKI JALU. Z Tokio donoszą, że zmarł tam w 77 roku życia jen. Kuroki, głośny w swoim czasie zwycięski wódz armji japońskiej w bitwie nad rzeką Jalu, na początku wojny rosyjsko-japońskiej za czasów carskich.

ZMARLI:

— Ks. Józef **Wajda**, proboszcz na Górnym Śląsku, b. poseł do Sejmu pruskiego i sejmiku prow., znany z gorącego patrjotyzmu, zmarł w Katowicach w 73 roku życia.

— **Jan Nowak**, st. państw. lekarz weterynaryjny w Nowym Sączu, zmarł tam onegdaj, przeżywszy lat 66. Po ukończeniu studjów w lwowskiej Akademji weterynaryjnej wstąpił do służby samorządowej, następnie zaś porzuciwszy ją, pełnił obowiązki państw. lekarza weterynaryjnego przy kilku starostwach w Małopolsce, ostatnio w Nowym Sączu. Jako dzielny i sumienny pracownik cieszył się uznaniem władz przełożonych.

STAN WODY NA WIŚLE wraca do normalnego poziomu. Jeszcze we wtorek wieczór o godz. 9 woda sięgała do 22 cm. ponad zero wodowskazu przy moście podgórskim, a w ciągu dnia wczorajszego stopniowo opadła do 20 cm. Bulwary dolne są jeszcze pod wodą.

PROGNOZA NA CZWARTEK. Umiarkowany mróz i dość pogodnie we wschodniej części Polski, pochmurno, lekki mróz zachodni. Wiatry słabe, potem wzmagające się z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 3971 Pamięci prof. Wład. Holewińskiego — córki; 3972 Pamięci Feliksa Fabianiego — synowie; 3973 Wincenty Zembrzuski z rodziną, Siedlec; 3974 Am. Kwiryn Wąsowski, 3975 Aleksander Ignacy Wąsowski, 3976 Wacław Teofil Wąsowski; 3977 Pamięci Hanny Bystrzyńskiej, art. śpiewaczki, rodzina; 3978 Pamięci Anny z Chomątowskich Drohojowskiej; 3979 Ku czci Seweryna Głowińskiego — żona i dzieci; 3980 Pamięci Zdzisława Zalewskiego, matka i bracia.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj i jutro wraca na afisz po dłuższej przerwie sukcesowa sztuka Jewreinowa „To, co najważniejsze". Najświeższe nowości repertuaru nie pozwalają znów na rychłe powtórzenie sztuki, tak, że ukaże się ona dopiero w drugiej połowie b. m. W sobotę premjera komedji pt. „Sławna artystka", której próby są już na ukończeniu. Znakomita obsada tej wytwornej sztuki z pp. Bednarzewską i Nowakowskim zapewniają jej u nas doskonałe wykonanie.

OPERA I OPERETKA. Piękna w harmonizacji i instrumentacji opera D'Alberta „Niziny" graną będzie dziś we czwartek 8 bm. z udziałem najwybitniejszych naszych sił operowych. Jutro w piątek 9 bm. z powodu jeneralnej próby z operetki J. Steppana „Taniec miljardów", teatr zamknięty. W sobotę 10 bm. premjera najnowszej operetki amerykańskiej J. Steppana „Taniec miljardów".

Z TEATRU „BAGATELA". Dziś i dni następnych „Żongler" Ewy Soplicy. W sobotę po południu po cenach zniżonych wesoła farsa doskonałego pisarza francuskiego Verneuill'a „Panna mamusia" a w niedzielę po południu sukcesowy „Gobelin".

PRZEDSTAWIENIA DLA ZWIĄZKU URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH N. U. Z. A. W „BAGATELI" począwszy od piątku dnia 9 bm., odbywać się będą raz w tygodniu. Na pierwsze przedstawienie przeznaczyła dyrekcja „Żonglera" Ewy Soplicy.

CECYLJA SCHAECHTER, która za granicą cieszy się na estradzie koncertowej takiem ogromnem powodzeniem, wystąpi w Krakowie z koncertem we czwartek 15 bm.

ZDZISŁAW JAHNKE, świetny skrzypek-wirtuoz, który za granicą ma już ustaloną sławę, a w Warszawie i w Poznaniu jest zawsze entuzjastycznie witany, wystąpi w Krakowie po raz pierwszy w poniedziałek 19 bm. Bilety są do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

REPERTUARY.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 8 bm.: „To, co najważniejsze".
Piątek, 9 bm.: „To co najważniejsze".
Sobota, 10 bm.: „Sławna artystka".
Niedziela, 11 bm. po poł.: „Zbójcy"; wieczorem „Sławna artystka".

TEATR OPERA I OPERETKA.

Czwartek, 8 bm.: „Niziny".
Piątek, 9 bm.: Teatr zamknięty.
Sobota, 10 bm.: „Tanic miljardów".

TEATR »BAGATELA«.

Czwartek, 8 bm.: „Żongler".
Piątek, 9 bm.: „Żongler".
Sobota, 10 bm. po poł.: „Panna mamusia"; wieczorem: „Żongler".
Niedziela, 11 bm. po poł.: „Gobelin"; wieczorem: „Żongler".
Poniedziałek, 12 bm.: „Żongler".

BALE I ZABAWY.

ZABAWA OFICERÓW-MEDYKÓW, która odbędzie się dnia 9 lutego br. w Kasynie oficerskiem, zapowiada się doskonale. W koncercie biorą udział p. Zofja Bandrowska-Osmecka, p. Mela Neuger-Feliksowa, p. Kaliciński, por. W. P. i i. Między niespodziankami przygotował komitet loterję, złożoną z obrazów najwybitniejszych malarzy. Zaproszenia wydaje Komitet w Kasynie oficerskiem ul. Zyblikiewicza między 17—19.

W DOMU ARTYSTÓW zebranie towarzyskie z tańcami w sobotę 10 bm. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

SZALONA SOBOTA. W sobotę 10 lutego o g. 11½ w nocy odbędzie się staraniem artystów teatru „Bagatela" „Wielka maskarada" w salach tego teatru. Zaproszenia wydaje komitet codziennie od 10—1 i od 5—8 wieczorem w kancelarji teatru, gdzie również można zamawiać resztę pozostałych loż. Bilety do nabycia w kasie dziennej teatru. Wstęp od osoby tylko 15.000 mk.

DANCING na cele Tow. opieki nad wdowami i sierotami po oficerach odbędzie się dnia 11 lutego w niedzielę o godz. 9 wieczór w salach Kasyna oficerskiego. Zaproszenia balowe z poprzednich dancingów upoważniają do wstępu. Dodatkowo komitet wydawać będzie zaproszenia od dnia 9 bm. od godz. 4—6 w Kasynie oficerskiem przy ul. Zyblikiewicza.

ZABAWA DLA DZIECI. Na cele pomocy szkolnej dla dzieci górnośląskich, staraniem krak. Koła Pań T. S. L. odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 3 po poł. w sali Tow. lekarskiego przy ul. Radziwiłłowskiej 4, zabawa dla dzieci. W programie deklamacje, śpiewy, żywy obraz i sztuczka teatralna, poczem nastąpią tańce, gry i zabawy. Wstęp dla dzieci 500 mk., dla dorosłych 1000 mk. Bilety do nabycia w wypożyczalni książek T. S. L., ul. św. Anny 5 od 4—6, a w dniu przedstawienia przy kasie.

BAL MASKOWY staraniem urzędników miejskich odbędzie się w sobotę 13 bm. w salach Starego Teatru. Uczestników balu oczekują efektowne a przytem ponętne niespodzianki. Zaproszenia i bilety wydaje Komitet od godz. 10—2 w Sekretarjacie prezydjalnym magistratu.

Teatr „Bagatela"

„ŻONGLER".

Fantazja karnawałowa w trzech odsłonach.
Napisała Ewa Soplica.

Szał karnawałowy ma swoje uprawnienia i swoje przywileje nietylko w życiu, ale i w literaturze. Najwdzięczniejszem dlań zwierciadłem jest teatr, będący pod pewnym względem zawsze larwą życia. Nawet epizodycznie wprowadzane do sztuk teatralnych motywy karnawałowe mają zasadniczo duże szanse powodzenia, a cóż dopiero mówić o sztuce, którą od początku do końca wypełnia fantazja karnawałowa, rzucona na tło maskowego balu, rozgrywająca się w ciągu jednej nocy, tętniąca karnawałowym szałem, zaprawna mocno pikanterją — sztuka, w której grają najładniejsze aktorki, gdzie trzy czwarte pracy trudu i zasługi dźwiga reżyser i dekorator, gdzie akcja dramatyczna rozpryskuje się za dotknięciem, jak bańka mydlana, nie pozostawiająca za sobą nic, prócz sentymentalnego wspomnienia.

Taką sztukę dała nam wczoraj „Bagatela", wybrawszy dla niej najodpowiedniejszą porę, w której karnawałowy żar znajduje się w punkcie kulminacyjnym. W takich okolicznościach najbardziej frywolna koncepcja prześliznąć się może gładko, ozgrzeszona z miejsca przez krytykę, a nawet prokuratorję. Pani Ewa Soplica, debiutująca tą sztuką na scenie, znalazła się w takich sprzyjających warunkach. Trzymała widzów przez całe trzy odsłony w nastroju karnawałowym, pod czarem i urokiem barwnej, tajemniczej, tętniącej żarem zmysłów fantazji erotycznej, działającej, jak baśń tęczowa — wykluczającej krytycyzm i logikę myślenia.

W tej fantazji akcja i treść snuje się, jak pajęczyna. Gdzieś na barwnem tle sali balowej, odgrodzonej kotarą od pierwszego planu, na którem rozegrać się ma akcja na interludja jasełkowe rozbita, zjawia się on, bohater, demoniczny władca tłorc, Justusem nazwany, i bierze w miłosny jasyr kolejno szalejącą w zmysłowem rozpasaniu bajaderę Larissę, po niej sentymentalną, tęskniącą i nudzącą się panią domu Cosimę, wreszcie groteskową Colombinę, która, pragnąc rzucić się w objęcia swego Pierrota, decyduje się na krótką chwilę szału z Justusem. Te trzy epizody zdobywania rozgrywają się na widowni poza kotarą — przerywane kilkakrotnemi wejściem nie w porę... Epizod pojedynku Justusa ze zdradzonym mężem dopełnia szeregu obrazów, przesuwających się jakby poza świadomością życia realnego.

„Baśń karnawałowej nocy", widowisko teatralne, napisane w porze właściwej, do świata literatury właściwie nie należy. Sukces sceniczny, o ile dalsze przedstawienia dopiszą, zawdzięczać będzie wysoce umiejętnej, starannej i kosztownej oprawie scenicznej i kunsztowi reżyserskiemu p. Węgierki, który także, jako odtwórca demonicznego Justusa, ma prawo dzielić sukces wieczoru z autorką. Główne postacie kobiece znalazły pełne wdzięku i finezji przedstawicielki w paniach: Kozłowskiej, Bruczowej i Skalskiej. Rolę Huberta, zupełnie dla siebie nieodpowiednią, dźwigał z chwalebnem poświęceniem i aktorskim sukcesem p. Łętowski.

Tło sztuki — uruchomienie masek i ruch sceniczny były chlubnym popisem „Bagateli". **W. Pr.**

Szczegóły wczorajszej rozprawy budżetowej

Warszawa, 7 lutego (Tel. wł.) Po rozpoczęciu dyskusji nad prowizorjum budżetowem na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu pos. Chaciński z Ch. D. starał się uzasadnić wniosek o odesłanie przedłożenia budżetowego **z powrotem do komisji** dla rozpatrzenia nowych wydatków.

Pos. Byrka z P. S. L. polemizując z p. Zdziechowskim, sprzeciwia się mianowaniu cywilnego ministra spraw wojskowych. Co do wydzierżawienia kolei zwraca uwagę, że nie można wydzierżawiać przedsiębiorstwa, **które się nie rentuje.** Liczbę urzędników można zmniejszyć przez zespolenie władz I i II instancji. — Mowca oświadcza się, imieniem klubu P. S. L. za **przyjęciem** prowizorjum.

Pos. Diamand domaga się zwiększenia przedewszystkiem **podatku gruntowego.** Dziś wynosi on 82 mp. od hektara, gdy dochód wynosi 1,200.000 mp. Takie podatki są żartem i flirtem. Drożyznę należy zwalczać przez normowanie cen. Nie jest uzasadniona cena 120.000 mp. za cetn. metr. zboża, którego produkcja kosztowała 1.200. Takiej wolności normowania cen uznać nie można.

Po przemówieniu posła Łypacewicza (Wyzwolenie) pos. Reich (Koło żydowskie) oświadczył: Nie chcemy przywilejów, **nie chcemy państwa w państwie**, lecz bronić będziemy naszych praw w ramach konstytucji (Wielka wrzawa wśród posłów żydowskich).

Zabierali następnie głos: pos. Wasilczuk (klub ukr.) i pos. Stankiewicz (klub białoruski). Pos. Pomscher z klubu niemieckiego oświadczył, że klub jego głosować będzie **za budżetem.**

Po końcowem przemówieniu referenta komisyjnego pos. Osieckiego, wniosek pos. Chacińskiego o odesłanie budżetu do komisji **odrzucono 194 głosami przeciw 49.**

Po przeprowadzeniu rozprawy szczegółowej **przyjęto budżet w 3 czytaniu.** Następne posiedzenie w sobotę o godz. 4 popoł.

Walka z drożyzną

Warszawa, 7 lutego (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji do walki z drożyzną nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną p. Hartleb zwrócił się do komisji z oświadczeniem, że dziś komitet ekonomiczny w Radzie ministrów odbędzie konferencję, na której rozważona będzie **sprawa walki z drożyzną.** Wobec tego komisarz prosi, aby komisja dyskusję w tym materjale **odłożyła do czasu, gdy rząd będzie mógł przyjść na komisję z odpowiedniemi wnioskami.** Pozatem przedstawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych zakomunikował, że w **sprawie zniknięcia cukru na rynku rada ministrów poleciła ministrowi spraw wewnętrznych wydelegować specjalnego urzędnika dla zbadania przyczyn tego nieusprawiedliwionego zjawiska.**

KREDYTY DLA G. ŚLĄSKA.

Warszawa, 7 lutego (PAT). Na nadzwyczajnej konferencji prezydjum Rady ministrów p. minister skarbu Grabski zgodził się udzielić większego kredytu **na walkę z depresją gospodarczą na Górnym Śląsku, wywołaną spadkiem marki niemieckiej.**

Interpelacja o zalew kopalń

Katowice, 7 lutego (PAT). Na końcu wczorajszego posiedzenia Sejmu wpłynęła interpelacja **posła Grajka (N. P. R.) w sprawie zalewu kopalń** w okolicy huty Laury. Na interpelację odpowiedział radca górniczy Schaefer, wyjaśniając przyczyny i przebieg katastrofy, oraz stwierdzając, iż nie należy przypisać **żadnej winy zarządom kopalń. Niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło i pracuje się intensywnie nad zatamowaniem dopływu wody.** Roboty nad naprawieniem szkód potrwają kilka miesięcy. W końcu mowca domaga się energicznie **uregulowania rzeki Brynicy, która** na przyszłość grozić może podobną, a może nawet większą katastrofą.

Protest Polski

Warszawa, 7 lutego (AW). Poseł polski w Berlinie p. **Madeyski** wręczył ministrowi spraw zagranicznych Niemiec energiczny **protest w sprawie naruszenia praw zwierzchniczych Polski.** Nota stwierdza, że niemieckie ministerstwo wojny w dalszym ciągu przesyła **zarządzenia, odznaczenia i awanse byłym oficerom niemieckim,** pomimo, że ci przyjęli obywatelstwo polskie, a tem samem podlegają tylko polskim władzom wojskowym jako oficerowie rezerwowi polscy. W tej sprawie głośną była w Sejmie rewelacja prezesa ministrów jenerała Sikorskiego, który stwierdził, że poseł niemiecki w Sejmie polskim, prezes Związków niemieckich w Polsce, były podpułkownik armji niemieckiej, otrzymał niedawno najzupełniej formalną nominację z Berlina na pułkownika, chociaż od dawna przestał być obywatelem niemieckim. — Nota wyraża **energiczny protest** przeciw takiemu pogwałceniu praw suwerennych rządu polskiego, oraz szeregu artykułów traktatu wersalskiego i **domaga się wyjaśnienia oraz zapewnienia, że wypadki takie w przyszłości zostaną zaniechane.**

Sprawa Kłajpedy

UGODOWOŚĆ RZĄDU KOWIEŃSKIEGO.

Paryż, 7 lutego (PAT). Wedle wiadomości, otrzymanych z Londynu, rząd litewski zdaje się nie być **skłonnym do wykonania żądań sojuszniczych w sprawie Kłajpedy.** Jak się dowiaduje »Morning Post«, przedstawicielstwo Litwy w Londynie otrzymało od swego rządu z Kowna odpowiedź na ultimatum sojuszników, w którem podniesione było, iż rząd litewski zorganizował bandy, które wtargnęły na terytorjum Kłajpedy. Według »Morning Post« w odpowiedzi rząd litewski oświadcza, że wobec bezpodstawności tego oskarżenia jest dla niego **fizyczną niemożliwością wykonanie żądań sojuszników.**

KŁAJPEDA STREFĄ NEUTRALNĄ?

Paryż, 7 lutego (PAT). Korespondent »D. Tel« dowiaduje się, że przedstawiciele sprzymierzonych **zawarli w Kownie z rządem litewskim układ, regulujący sytuację w Kłajpedzie do czasu powzięcia ostatecznej decyzji. Układ przewiduje utworzenie strefy neutralnej.**

Wiedeń, 7 lutego (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi z Londynu: Między rządem litewskim a posłami mocarstw koalicyjnych w Kownie zawarty został kompromis tymczasowy, celem uregulowania kwestji kłajpedzkiej. Zanim konferencja ambasadorów albo Liga Narodów poweźmie decyzję, będzie zapewne jak zwykle w takich wypadkach utworzona **strefa neutralna.**

PROWOKACYJNA NOTA SIMONAJTISA.

Ryga, 7 lutego (PAT). Donoszą z Kłajpedy: Szef rządu powstańczego Simonajtis w nocie wysłanej do konferencji ambasadorów, protestuje nietylko przeciwko wylądowaniu w Kłajpedzie wojsk cudzoziemskich, co zaostrzyłoby jego zdaniem sytuację, **ale nadto domaga się wycofania z Kłajpedy obecnego garnizonu francuskiego oraz odpłynięcia z portu statków wojennych.**

OPINJA ANGIELSKA PRZECIW LITWINOM.

Londyn, 7 lutego (PAT). Odmowa litewska przyjęcia zalecenia Ligi Narodów w sprawie podziału pasa neutralnego wywołała w Londynie **ujemne wrażenie.** Stwierdza to nawet »Daily Telegraph«, zwykle przychylnie usposobiony dla Litwy. Dziennik ten stwierdza, że **koła Ligi Narodów skłonne są obecnie do sądu, że za plecami przedstawiciela Litwy kryją się wpływy sowieckie.**

Rokowania francusko-niemieckie

Wiedeń, 7 lutego (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi z Rzymu pod datą 6 lutego: »Corriere d'Italia« i »Messagero« podają wiadomość z Paryża, jakoby mimo wszelkich zaprzeczeń **odbywały się tajne konferencje między członkami grupy Stinnesa a przemysłowcami francuskimi** celem wynalezienia sposobu rozwiązania w sprawie Ruhry.

Wiedeń, 7 lutego (PAT). »Neue Fr. Presse« donosi z Paryża: W sprawie pogłosek o rokowaniach między Stinnesem a przemysłowcami francuskimi, oświadczają na Quai d'Orsay, że rząd francuski **jest gotów każdego czasu do bezpośrednich rokowań z Niemcami w razie, jeżeli rząd Rzeszy wystąpiłby z odpowiedniemi propozycjami.** Rząd francuski **odrzuca jednak** wszelką akcję pośredniczącą i wszelkie rokowania z niemieckiemi osobistościami nieurzędowemi, a więc także i ze Stinnesem.

Rozłam wśród bolszewików

Moskwa, 7 lutego (PAT). W »Prawdzie« ukazał się artykuł Lenina, wskazujący na **niebezpieczeństwo rozłamu wśród komunistów rosyjskich na tle rozbieżności interesów i napięcia między miastem a wsią.** Ten sam dziennik ogłasza artykuł Bucharina, poświęcony tej samej materji.

Ryga, 7 lutego (PAT). Z Moskwy donoszą, że w rosyjskiej partji komunistycznej **nastąpił rozłam na trzy odrębne grupy.** Jedna grupa z Leninem na czele, wywierająca największy wpływ na rząd, prowadzi tak zwaną **nową politykę ekonomiczną.** Druga grupa kierowana przez Bucharina, jest zdecydowaną **przeciwniczką Leninowców** i ich polityki ekonomicznej. Bucharin pragnie powrotu komunistów do taktyki z 1917 roku. Na czele trzeciej grupy, która reprezentuje tak zwany **komunizm wojskowy**, stoją Trocki i Zinowiew.

POMYŚLNA ODPOWIEDŹ ANGLJI.

Paryż, 7 lutego (PAT). Rząd angielski zawiadomił Francję, że gotów jest rozważyć propozycje, któreby przedłożył Ismet pasza. Poincare przyłączył się do tego stanowiska i natychmiast telegraficznie **odniósł się do Ismeta paszy o sprecyzowanie warunków podpisania traktatu.**

TERMIN PODPISANIA TRAKTATU.

Paryż, 7 lutego (PAT). **W francuskich kołach urzędowych przypuszczają, że pokój z Turcją będzie podpisany mniej więcej w przeciągu 10 dni.** Podpisanie pokoju **nie będzie odroczone** z powodu ewentualnego wyjazdu Ismeta paszy, ponieważ pozostaną w Paryżu jeszcze inni tureccy pełnomocnicy.

ISMET PASZA WYJECHAŁ Z LOZANNY.

Lozanna, 7 lutego (PAT). Ismet pasza i jego główni współpracownicy odjechali z **Lozanny** dziś o godz. 7 rano. Delegacja turecka będzie w Lozannie reprezentowana przez swego sekretarza.

STARCIA Z POLICJĄ W PRADZE.

Praga, 7 lutego (PAT). Dzienniki donoszą, że podczas wczorajszego zgromadzenia **bezrobotnych i po skończeniu tegoż przyszło do starć z policją i żandarmerją**, która musiała opróżniać ulice przy użyciu białej broni. Dokonano licznych aresztowań.

Różne wiadomości polityczne

AUDJENCJA U PREZYDENTA GABINETU. Donoszą z Warszawy. Prezydent Rady ministrów Sikorski przyjął wczoraj byłego ministra Steczkowskiego, ministra Piltza, wojewodę Raczkiewicza, wojewodę Srokowskiego, wojewodę Schultisa, delegację lwowską z wiceprezydentem Ohlkiem na czele, oraz delegację Towarzystwa bratniej pomocy politechniki lwowskiej.

NOWY PRZEDSTAWICIEL JAPONJI W WARSZAWIE. Z Warszawy donoszą 7 bm.: Prezes Rady ministrów przyjął dziś nowomianowanego japońskiego charge d'affaires p. Morikazu-Ida.

KNOWANIA LUDENDORFFA W WIEDNIU. „Arbeiter Ztg." donosi, że Ludendorff wbrew przyrzeczeniu, danemu wiedeńskiej policji, pozostał przez cały wtorek w Wiedniu, gdzie odwiedził szereg osobistości i odbył konferencję przy zamkniętych drzwiach z przywódcami narodowców niemieckich. Prezydjum policji wiedeńskiej stara się wyekspedjować Ludendorffa do Monachium w ciągu dnia dzisiejszego, to jest w środę.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES IZB HANDLOWYCH odbędzie się w Rzymie między 18 a 25 marca 1923.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Wielki brak gotówki paraliżuje ruch na rynku dewizowym i efektów. Obracano niewiele tylko dolarami, funtami szterl. i walutami niskocennemi przy usposobieniu mocnem i kursach zwyżkowych.

Akcje przemysłowe i handlowe w słabszych niż dotąd obrotach po kursie obniżonym, gdyż podaż z powodu wzmożonej realizacji duża przy małym popycie.

Z akcyj bankowych oddawano Przemysłowy również po kursie słabszym, podobnie jak i Spółki Zarobkowe, Ziemski Kredytowy po kursie utrzymanym. Papiery procentowe bez obrotów.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 7 lutego 1923

Waluty i dewizy:

	Gotówka		Czeki	
Dolary St. Zjed.	34500	36500	34500	36500
	Transakcja		35900—36000	
Funty szterl.	160000	170000	160000	170000
Floreny holend.	13500	14500	13500	14500
Franki franc.	2100	2300	2100	2300
Franki belgijskie	1800	2000	1900	2000
Franki szwajc.	6500	6700	6550	6750
Liry włoskie	1650	1750	1600	1750
	Transakcja		1690—1700	
Marki niemieckie	0'80	1'05	0'80	1'05
Korony austr.	0'45	0'55	0'45	0'55
Korony czeskie	975	1025	1000	1050
	Transakcja		1015—1020	

Akcje bankowe:

			Transakcja
Polski Bank Przem.	4000	5000	4200—4500
Bank Hipoteczny	1800	2200	
Bank Małopolski	2000	2500	2300
Ziemski Bank Kred.	2700	3200	
Powsz. Bank Kred.	700	800	
Akc. Bank Związk.	1300	1400	
Bank Komercjalny	850	950	
Bank Spółek zarbk.	18000	23000	20000
Bank ziem. dla kresów	500	600	

Akcje Tow. handl. i przem.

			Transakcja
Polskie Tow. handl.	3500	4500	4000—3700
Handl. sp. Impex	350	450	400
Pharma	13000	15000	14000—13500
Polski Glob	800	1000	900
Żegluga Polska	1000	1200	1100—1075
Zieleniewski	65000	75000	72000—67500
Parowozy	10000	12000	11000
Automotor	2500	3500	3200—2900
H. Cegielski	115000	125000	120000—117000
Trzebinia	17000	20000	18500
Pocisk	5000	7000	6000
Górka	62000	68000	
Siersza górn.	49000	55000	55000—50000
Tepege	35000	40000	37500—37000
Polska Nafta	7000	9000	8500—7400
Oikos	60000	65000	
Pezet	6000	8000	
Fabr. przetw. Trzebinia	33000	38000	
Krakus	11000	13000	12500—12000
Chodorów	48000	53000	51000—49000
Ćmielów	28000	34000	33000—29000
Siersza elektr.	4000	6000	6000—4000
Niemojowski	12000	15000	13500
Fabryka kap. Myślenice	4000	5000	

GIEŁDA WARSZAWSKA. (7 lutego). Dolary Stanów Zjedn. trans. 36000—36250—35850, sprzedaż 36030 kupno 35670, marki niemieckie trans. 0'95. Czeki: Gdańsk trans. 0'92—0'92½, sprzedaż 0'90—0'92, kupno 0'88. Belgja trans. 1995—2025, sprzedaż 2080, tr. 2015, Berlin trans. 0'92½—0'90, sprzedaż 0'92, kupno 0'88. Holandja trans. 13600—14700, kupno 13800 Kopenhaga trans. 7100, sprzdaż 6800, Londyn 167.500—168500—167750, sprzedaż 168.550, kupno 166.950. Nowy York trans. 35800—36100—35700, sprzedaż 35880, kupno 35520, Nowy York drobne trans. —, sprzedaż 35830, kupno 35470. Paryż trans. 2305—2310—2300, sprzedaż 2310, kupno 2290, Praga trans. 1057'50—1060 Szwajcarja trans. 6845—6805, sprzedaż 6940, kupno 6770, Wiedeń trans. 0'54—0'53½—0'55, sprzedaż 0'54, kupno 0'53, Włochy trns. 1797'50—1780.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (7 lutego). Berlin 0'01 3/8 Holandja 210, Nowy York 531'25, Londyn 24'82, Paryż 33'65, Medjolan 25'70, Praga 15'80, Budapeszt 0'20¼, Bukareszt 2'55, Belgrad 4'90, Sofja 3'10, Warszawa 0'01 3/8, Wiedeń 0'0074¼, austr. korona stemplowana 0'0075.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.). Tendencja zwyżkowa: dolary 35500—35550, marki niemieckie 1'20—1'25, korony czeskie 1000—1020, franki francuskie 2000—2100, franki szwajcarskie 6000—6500.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Saba Żernówna Dr Leon Finkenthal
Grybów Przemyśl
zaręczeni.

Truki do transportu drzewa
na 600 mm toru, 10 par

sprzedaje

Biuro handlowe

Ignacy Radoszewski

Bydgoszcz, ul. Gdańska 132

Telefon Nr 1518

283 1 3

Gospodarstwa, folwarki, wille, kamienice, w Poznańskiem — sprzeda Biuro „Uczciwość". Kraków, Podwale 3. 245 3 3

Kupuje garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie — zawiadomienie korespondencyjną lub ustne — Schmaus Kraków, Szeroka 2.. 38 7 10

Zupełna sprzedaż towarów łokciowych, na ubiór, podszewek pod płaszcze i kostiumy: Kraków, ul. Brzozowa l. 4, I p. 56 2 3

Adresy

fabrykantów austrjackich dostarczy firmom polskim, które zamierzają nabywać wyroby austrjackie **bezpłatnie** Biuro ogłoszeń „Ifra", Wien IV, Grosse Neugasse 15.

146 3 3

Uzdolniona krawcowa z zagranicznym krojem, szykiem i gustem, przerabiająca na starsze suknie i kostjumy na najnowsze toalety spacerowe i wieczorowe, poszukuje prywatnych domów. — Zgłoszenia pisemne pod **„Szyk"** przyjmuje Biuro ogłoszeń „Prasa", ul. Karmelicka 16. 231

Kucharka rutynowana poszukuje posady zaraz, tylko w domu inteligentnym, w Krakowie. Zgłoszenia pod **„Młoda i pracowita"**, przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 1 8 3 3

Inteligentna gospodyni (kolonistka) poszukuje posady do samotnej osoby, do dworu lub w Krakowie. Zgłoszenia przyjmuje Biuro ogłoszeń „Prasa", ul. Karmelicka l. 16, pod **„Skrzętność"**. 52

Zajęcia popołudniowego, 2—3 godz. do księgowości i kasowości lub administracji realności poszukuje rutynowany urzędnik. Zgłoszenia pod **„K. K."** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 58

Ogrodnik, pomolog, kwieciarz, jarzyniarz, żonaty, poszukuje posady. Józef Hil, Nadbrzezie — Wiśniewski, Knapy, p. Baranów. 179 2 2

Nowości wydawnicze
Wacława Grabiańskiego

Przesilenie (Dramat w 3-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora.

Wojenny balonik

Piekło 50 4 0

Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1

otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 480 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 600 Mk.

K. Bartoszewicz. Wojna żydowska w r. 1859 (początki asymilacji i antysemityzmu). Cena 240 Mk.

Pieśni polskie. Najlepszy wybór pieśni narodowych — ozdobnie oprawne w płótno angielskie, ze srebrnym orłem 600 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 82

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY
W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12

jakoteż Szatnię

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detalicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

300 25 0

UBRANIA MĘSKIE I DZIECIĘCE

pierwszorzędne i po najtańszych cenach — tylko w firmie:

Emil Katz i Ska w Krakowie

ulica Grodzka L. 25 1620 2 3

byli długoletni kierownik firmy Heilmann Kohn i Synowie.

Spółka transportowa „CRACOVIA"
Dom spedycyjno-komisowy

Grodzka 60 Kraków Telefon 270

Filje: Lwów, ulica Halicka L. 20. 4267

Tarnów, plac Sienkiewicza L. 6.

Wiedeń, I., Schönlaterngasse 7a.

Wysyłki towarów w kraju i za granicę.

Przesyłki zbiorowe ze wszystkich większych miast.

Oddział: Łódź, ulica Piotrkowska L. 22.

Wykupuję **wyczeski i obcięte włosy** płacąc najwyższe ceny.	Wyrabiam, przerabiam i farbuję **warkocze** po cenach konkurencyjnych

Laboratorjum kosmetyczne

Franciszki Budziaszek

Kraków, ulica Grodzka L. 3. 1837 2 2

Sprzedaż bez wyjątku każdemu!

MATERJAŁY WEŁNIANE

na suknie i palta damskie i męskie

UBRANIA MĘSKIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
WARSZAWSKIE OBUWIE

męskie i damskie — poleca:

SZATNIA APROWIZACJI MIAST

Spółka z ogran. poręką 4054 **Kraków, Pałac Spiski.**

Sprzedaż bez wyjątku każdemu!

Stow. spółdzielcze z ogr. odp. „Rozwój" w Krakowie
ulica Garncarska L. 7. Telefon Nr 3555.

P. T.

Zawiadamiamy niniejszem, że począwszy od dnia 1 stycznia b. r. płacimy od złożonych w naszej Spółdzielni wkładów oszczędnościowych:

24% przy 6-miesięcznem wypowiedzeniu

18% „ 3 „ „

12% „ 1 „ „

w stosunku rocznym. Procenty obliczamy półrocznie, dopisując do kapitału.

Ze względu na cele i zadania pracy Spółdzielni naszej liczymy na powiększenie kapitałów naszych obrotowych i pozostajemy

ZARZĄD:

Prezes Rady nadzorczej: **Mieczysław Mąkoszewski** mp.	**Stefan Malik** mp.
Sekretarz: **Dr Franc. Solak** mp.	**Bolesław Wierzbiński** mp.
	Ludwik Fuglewicz mp.

Kraków, dnia 24 stycznia 1923 r. 44 2 5

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OŚWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY
CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1

pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6151 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.

Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

Wielka firma w Krakowie poszukuje możliwie do natychmiastowego wstąpienia na korzystnych warunkach:

a) **Fachowca** rur i armatur, możliwie z praktyką inst. i ... po róży i pracy biurowej;

b) Biegłej **stenotypistki** polsko - niemieckiej.

Szczegółowe zgłoszenia pod „Biegłość" do biura „Ruch" w Krakowie, ul. Szczepańska L. 9. 277 1 2

Rękawiczki i pończochy

w najlepszym gatunku i modnych kolorach poleca najtaniej 3980 3 3

Magazyn rękawiczniczy

F. Lubański

Kraków, ul. św. Anny L. 2.

Własna pracownia rękawiczek skórkowych

Do pielęgnowania

chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach, polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki.

Zakład Sióstr 148 5 5

Kraków—Podgórze, ulica Józefińska L. 29, I-sze piętro. Telefon 2044

Biuro ogłoszeń

S. JUTANA

Wilno, ul. Niemiecka L. 4, telefon 222

przyjmuje ogłoszenia do wszystkich miejscowych i zamiejscowych **gazet.**

Układ oryginalnych klisz i tekstów. 18

Duży wybór rozmaitych wydawnictw.

Dowodowe NN na każde ogłoszenie.

Kosztorysy bezpłatne na żądanie.

Wykonanie sumienne.

Warunki dogodne.

Gazety i tygodniki uprasza się o przysyłanie swych egzemplarzy i warunków.

Pożądane są stosunki z innemi biurami ogłoszeń i agentami.

PRZEGLĄD PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

z dodatkiem

„GAZETA GIEŁDOWA I LOSOWAŃ"

najpoczytniejsze czasopismo fachowe, poświęcone sprawom przemysłu, handlu i finansów.

Ma zapewnione współpracownictwo wybitnych sił fachowych.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Prenumerata kwartalna wraz z przesyłką mkp. 8.000·—.

Konto w P. K. O. Nr 1465. 122

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Koszykowa 7.

Telefon Nr 250-85. Skrzynka pocztowa 247.

Tow. techn.-przem.

„TECHNORIENT"

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16

ODDZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY

poleca ze składu w Warszawie:

materjały instalacyjne, elektrotechniczne

pierwszorzędnej jakości, w pierwszorzędnem wykonaniu.

Ceny konkurencyjne.

Tow. techn.-przem.

„TECHNORIENT"

Spółka z ogran. odpowiedzialnością

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 17, telef. 15-16

objąwszy jeneralną reprezentację na Polskę Towarzystwa akcyjnego fabryk przewodów i kabli „ARIADNE" w Wiedniu, poleca ze składu fabrycznego w Warszawie: 61 5 8

przewodniki i sznury elektryczne

Gatunek pierwszorzędny. Ceny fabryczne.

3—4 pokoi

z kuchnią, z komfortem — poszukuję — ewentualnie zamienię swoje 1 pokojowe mieszkanie z kuchnią, z gazem, na takież za wysokiem odstępnem i czynszem — Zgłoszenia pod „Korzystna tranzakcja" przyjmuje biuro ogłoszeń Marjana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska L. 7. 278



Pracownia kapeluszy

przyjmuje do fasonowania kapelusze damskie, męskie, filcowe, welurowe, — według ostatnich żurnali. —

Już nadeszły najnowsze wzory zimowych kapeluszy.

Antoni Radwański

leg.-iuw. 4081 2 2

Kraków, Szewska 4 (w podwórzu).

Fortepiany i pianina

nadeszły! pierwszorzędnej marki **nadeszły!**

Po fabrycznych cenach poleca firma 203 2 2

Zygmunt Raba

Kraków ul. św. Anny 3

Skład fabryki wulkanizowanych fibr

Płyty, sztaby, formiarki, fibry skrzyniowe, krawężniki skrzyniowe, pręty optilitfibrowe, tektury do okładania sukna, mikanity, materjały elektryczne, techn., towary gumowe, wszelkie węże (Schläuche), piłki do zabawy, gumy do wycierania. 16

Erich Prager-Mandowsky, Wien

I., Sterngasse 13. Telegr.: Pragermandowsky

OGŁOSZENIA

na wszystkie dworce kolejowe, od **wszystkich pism krajowych** i zagranicznych

przyjmuje 2040

Polskie Tow. księgarni kolejowych

„RUCH" S. A.

Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Oddziały: Warszawa — Lwów — Gdańsk — Wilno — Poznań

Salon sztuki współczesnej i antycznej

Stefan Podworski

Kraków *ul. św. Jana 14*

SALON SZTUKI

Kraków, ul. Szpitalna 40 **Telefon Nr 2486**

Hojtasz i Wołkowicz

Wytwórnia wykwintnych ubiorów męskich, cywilnych i wojskowych na miarę.

Kraków, ul. Podwale 5. Telefon Nr 33-46

Instytut języków Ansona

Kraków nl. Szewska 17

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 25, wstęp wolny od 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Biura kupna i ogłoszeń.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3213-19.

Kina.

Kino pouczające „Muzeum" ul. Smoleńsk l. 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Fortepiany, pianina i fisharmonje,

Bechstein
Blüthner
Bosenderfer
Ehrbar
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Mannborg
Quandt
Schweighofer
Seiler
Steinway
Stingl

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczalnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Obuwie.

Stanisław Huchaj

ul. św. Tomasza l. 9.

Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.

Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy

GIZELA BRAND

Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Meble używane

kupuje i sprzedaje

M. NADEL

Kraków, Wielopole 12.

Zakłady przemysłowe.

Zakład tapicersko - dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Hurtowny i częściowy

SKŁAD KOŁDER

Sulikowski, ulica Grodzka 59.

Zakład tapicerski i magazyn mebli

M. BANDACH

Kraków, Florjańska l. 16.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Libenschutz, Rynek 8.

MAGAZYN MÓD „JADWIGA"

Rynek 30, róg Szewskiej w podworcu poleca kapelusze damskie w wielkim wyborze, oraz wykonuje wszelkie prace w zakres modniarstwa wchodzące — jakoteż poleca

KUPONY

na bluzki, suknie, płaszcze, męskie ubrania, dziecięce i t. d. i t. d.

Zakład fotograficzny J. Bednarskiego

Kraków, ul. Basztowa 17.

Dla przejezdnych wykonuje fotografje na kartkach (koresp.) w jednym dniu; w 2 godzinach fotografje do legitymacyj.

Zadarmo wypożycza się nowe kostjumy do fotografowania.

Zakłady naukowe.

„MATURA"

Kraków ...ska 60.

P. T. Wojskowi, urzędnicy i osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. naucz.

Informacje i prospekty bezpłatnie.

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 401

przyjmuje

wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.

Maszyny pospieszne i rotacyjne.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski